

WIELKOPOLSKI

Rok XVII
Wydanie APoznań
wtorek, 17 października 1961Cena 50 gr
Nr 245 (5506)

Serdecznie pozdrawiamy zjazd budowniczych komunizmu

Zebranie aktywu partyjnego woj. poznańskiego

Rozpoczynający się dziś w Moskwie Zjazd Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego aktywu partyjny naszego województwa uczcił uroczystym zebraniem. Salę kina „Bałtyk” wypełnili szeregami przodujący aktywiści. Przy stole prezydalnym zasiadli członkowie egzekutywy Komitetu Wojewódzkiego z sekretarzami: Ludwikiem Drożdżem, Stanisławem Furgalem, Czesławem Kończalem i Stefanem Olszowskim, przedstawiciele organizacji społecznych i młodzieżowych. Przybył również serdecznie witany wicekonsul ZSRR w Poznaniu — Włodzimierz Gołowczanski.

Po otwarciu zebrania przez przewodniczącego Wojewódzkiego Zarządu Towarzystwa Przyjaźni Polsko - Radzieckiej — Józefa Pieprzykę, referat okolicznościowy wygłosił sekretarz KW — Stefan Olszowski. Mówca zaznaczył, że

na uchwały XXII Zjazdu oczekują nie tylko ludzie radzieccy, ale komuniści na całym świecie. Zjazd bowiem nakreślił program, który będzie wzorcem w budownictwie komunizmu.

Po omówieniu projektu nowego programu KPZR, mówca stwierdził, że nowe sukcesy pozwolą Związkowi Radzieckiemu na zajęcie pierwszego miejsca na świecie i zwycięstwo w pokojowym współzawodnictwie między dwoma systemami. Związek Radziecki zawsze konsekwentnie realizuje politykę pokoju, co zostało też jasno sprecyzowane w projektach dokumentów XXII Zjazdu.

Na zakończenie swego wystąpienia Stefan Olszowski w imieniu ludzi pracy naszego województwa przesłał XXII Zjazdowi serdeczne pozdrowienia i życzenia owocnych obrad.

Następnie zabrał głos wicekonsul ZSRR Włodzimierz Gołowczanski, który omówił historyczne znaczenie XXII Zjazdu i przesłał pozdrowienia wszystkim ludziom pracy województwa poznańskiego. (jk)

Pierwszy w kraju

Powiat Rawicz wykonał plan sprzedaży zboża wolnorynkowego

Jak nas informuje Wydział Skupu Prezydium WRN, powiat rawicki jako pierwszy w woj. poznańskim i w kraju wykonał 14 bm operatywny plan skupu zboża z tegorocznych zbiorów, wynoszący 6.500 ton, przekraczając założenia planowe o 9 ton. W ten sposób rolnicy rawicki nie tylko rozliczyli się całkowicie z państwem z obowiązkowych dostaw, o czym zameldowali już 5 września, ale i sprzedali przewidziane planem zboże wolnorynkowo. Ten sukces powiat rawicki zawdzięcza przede wszystkim obywatelskiej postawie rolników, wzorowej pracy aparatu skupu i aktywności terenowej.

W najbliższych dniach podobny meldunek zamierzają złożyć rolnicy powiatu międzychodzkiego, zajmującego w wojewódzkiej tabeli skupowej stale drugie miejsce.

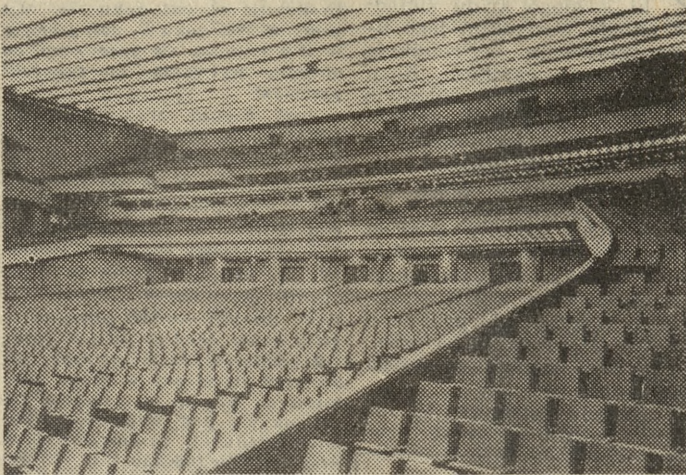
Do połowy października dostarczono do magazynów w woj. poznańskim 236.328 ton ziarna z tegorocznych zbiorów, co stanowi 76,4 proc. rocznego planu skupu zboża. Po ostatnio zanotowanym „niżu”, o czym pisaliśmy w ubiegłą sobotę, zaznacza się, niewielki wprawdzie, wzrost sprzedaży zboża, zwłaszcza wolnorynkowego. (emp)

Nowe typy pralek elektrycznych

Ponad 220 tys. pralek elektrycznych — popularnych „SHL-ek” wyprodukują w br. Kieleckie Zakłady Wyróbów Metalowych. Dotychczas zakłady wykonały już ok. 180 tys. pralek, w tym kilkadziesiąt tys. sztuk nowego typu.

Część pralek wyposażono w podgrzewacze elektryczne do wody, część zaś w automatyczne wyłączniki, umożliwiające samoczynne wyłączenie pralki w określonym czasie.

Ostatnio przystąpiono do budowy prototypu pralki bębnowej, o automatycznym cyklu pracy. Pralka ta, po podłączeniu do sieci elektrycznej i wodociągowej, wykonywać będzie automatycznie pranie białej, jej płukanie i wyżymanie.



Wielka sala Pałacu Kongresowego na Kremlu, w której dzisiaj rozpoczyna obrady XXII Zjazd KPZR.

Fot. — CAF

Odpowiedź fałszerzom historii

Sesja TRZZ zakończona

W niedzielę zakończyła się w Poznaniu dwudniowa ogólnopolska sesja Rady Naukowej Towarzystwa Rozwoju Ziemi Zachodnich, poświęcona omówieniu rewizjonistycznej nauki niemieckiej. Dobrek sesji nie zamyka się tylko w tym, co mówili w referatach i podczas dyskusji członkowie nauki niemieckiej, ułatwi ona badania prowadzone przez polskich uczonych i zapoczątkuje dalsze narady i konferencje poświęcone krytycznemu omówieniu różnych prac, wykonywanych przez „Ostinstytut” w NRF.

Ta praca polskiej nauki jest tym bardziej ważna ponieważ niemieccy naukowcy — będący na usługach rewizjonistów z Bonn — celowo zniekształcają prawdę historyczną o Polsce oraz innych terenach wschodnich i kolportują na Zachód różne fałszywe poglądy o problemach środkowej Europy.

Na to angażowanie się nauki zachodniemieckiej do realizacji celów ściśle politycznych wskazywał m. in. w niedzielę prof. dr St. Leszczyński w referacie

na temat wydrukowanego ostatnio w NRF „Atlas oestliches Mitteleuropa”. Chodził w nim m. in. o wykazanie przez fałszywe dane rzekomej pustki cywilizacyjnej na obszarze tzw. środkowej Europy i „olbrzymiego” wkładu niemieckiego w rozwój gospodarczy, cywilizacyjny i kulturalny tych terenów. Wszystko to zmierzają do ugruntuwania poglądów rewizjonistów w NRF, że wszelkie tereny, na których pozostała niemiecka praca powinny należeć do Niemiec.

W odpowiedzi na to fałszowanie historycznej prawdy i dla wykazania śmieszności wspomnianych roszczeń opracowuje się obecnie w Polsce inny atlas, obrazujący nasze prawa do posiadanych ziem i uzyskany na nich po wojnie olbrzymi dorobek. Mówił o tym w swoim referacie członek Rady Naukowej TRZZ dyr. Józef Zaremba.

W czasie sesji zabrał również głos doc. dr E. Wolgramm z Uniwersytetu w Lipsku i omówił w referacie walkę nauki NRD przeciwko zachodniemieckim odwetowcom. Podczas dyskusji przemawiali również: dr Mieczysław Tomala, prof. dr Roman Pollak, prof. dr Stanisław Waszak, dr Andrzej Kamiński, dr Wacław Sobanski i dr Wacław Radkiewicz.

Na zakończenie sesji przyjęto komunikat który publikujemy na str. 3. (I)

XXII Zjazd KPZR w radio i telewizji

17 bm. o godz. 8 rano, telewizja przeprowadzi z Moskwy bezpośrednią transmisję z otwarcia XXII Zjazdu KPZR. Tego samego dnia o godz. 20, Polskie Radio nada sprawozdanie dźwiękowe z otwarcia zjazdu w programie I oraz na falach rozgłośni regionalnych.

Począwszy od 18 bm., codziennie sprawozdania z przebiegu obrad Zjazdu nadawane będą o godzinie 21.30 w programie I. Ponadto codzienne relacje korespondenta Polskiego Radia usłyszymy w dzienniku wieczornym o godz. 20 w programie I i w magazynie „Z kraju i ze świata” o godz. 21 w programie II. Informacje o przebiegu Zjazdu znajdą się również w wiadomościach dzienników radiowych.

Telewizja nadawać będzie codziennie o godz. 22 sprawozdanie filmowe z obrad Zjazdu. (PAP)

Dzisiaj rozpoczyna obrady XXII Zjazd KPZR

Delegacja KC PZPR z Wł. Gomułą — w Moskwie

Dzisiaj rozpoczyna się na Kremlu XXII Zjazd Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego. Uroczyste rozpoczęcie zjazdu, transmitowane przez wszystkie rozgłośnie radiowe i telewizyjne ZSRR oraz przez niektóre stacje zagraniczne, rozpocznie się o godzinie 10 czasu moskiewskiego. Przewiduje się, że w pierwszym dniu, dłuższe przemówienie wygłosi I sekretarz KC KPZR, premier Związku Radzieckiego — Nikita Chruszczow.

W poniedziałek kilka minut po godzinie 14 delegacja Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej na XXII Zjazd KPZR, której przewodniczy pierwszy sekretarz KC PZPR Władysław Gomuła, przybyła do Moskwy.

W skład delegacji wchodzi: członkowie Biura Politycznego KC PZPR: prezes Rady Ministrów — Józef Cyrankiewicz i przewodniczący CRZZ — Ignacy Loga-Sowiński; sekretarz KC PZPR — Ryszard Strzelecki; członek KC, I sekretarz KW PZPR w Zielonej Górze — Tadeusz Wierzyński oraz członek KC PZPR, ambasador PRL w Związku Radzieckim — Bolesław Jaszcuk.

Na lotnisku we Wnukowie, udekorowanym flagami polskimi i radzieckimi, delegację polską niezwykle serdecznie powitali: członek Prezydium KC KPZR, sekretarz KC KPZR M. Susłow, pierwszy sekretarz KC KP Białorusi K. Mazurow, zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR, przewodniczący Komisji Planowania W. Nowikow, kierownicy wydziałów KC KPZR A. Rudakow i M. Polechin, L. Iljczow, N. Mironow, zastępca kierownika wydziału KC KPZR I. Miedwiediew, pierwszy sekretarz Moskiewskiego Komitetu Miejskiego KPZR P. Demiczow, dyktor generalny TASS P. Gorjunow oraz inne osobistości.

Delegację polską witał również ambasador ZSRR w Polsce A. Aristow, ambasador PRL w Związku Radzieckim B. Jaszcuk oraz wyżsi urzędnicy PRL w Moskwie i dziennikarze polscy.

Po bardzo serdecznym powitaniu na lotnisku delegacja polska wraz z przedstawicielami KC KPZR udała się do swej rezydencji.

Korespondent PAP, red. B. Majczak donosi:

Na ulicach, placach i gmachach Moskwy powiewają czerwone sztandary, widnieją transparenty, na których napisy głoszą: „Pokój światu”, „Obecne pokolenie ludzi radzieckich, żyć będzie w komunizmie”, „Wszystko w imię człowieka”, „Wszystko dla dobra człowieka”.

Rozwieszono wszędzie plany i plakaty jak również prasę radziecką, obrazującą historię zwycięstwa ludzi radzieckich, mówią o planach i zadaniach jakie nakreślił projekt nowego Programu KPZR. Te plany i zadania zaaprobowano całe społeczeństwo radzieckie, które wzięło gremialny udział w dyskusji nad projektem programu i statutu KPZR. W tym

powszechnym referendum narodowym uczestniczyło 82 miliony ludzi pracy, w tym ponad 9 milionów członków i kandydatów partii.

Moskwa niezwykle serdecznie wita swoich gości, delegatów na Zjazd. Wśród czterech tysięcy delegatów z głosem decydującym i 1200 delegatów z głosem doradczym znajdują się starzy, doświadczeni komuniści. Obok nich — młodzi, nie dawno przyjęci do partii żołnierze i ofiarni ludzie m. in. kosmonauta Herman Titow.

Zjazd omówi i zatwierdzi nowy Program i Statut Partii, uogólni twórczo praktykę budownictwa socjalizmu, doświadczenie ruchu rewolucyjnego na całym świecie i nakreśli główne zadania oraz podstawowe etapy budownictwa komunizmu.

Naród radziecki nazywa XXII Zjazd KPZR Zjazdem Budowniczym Komunizmu. Zjazd podsumuje wyniki wieloletniej walki narodu radzieckiego, pod kierownictwem partii, o pokój, socjalizm i komunizm, o przyjaźń i braterstwo między narodami. Zjazd dokona wyboru nowych władz centralnych KPZR.

Przewiduje się, że obrady Zjazdu trwać będą do końca miesiąca. Przybyli nań delegacje partii komunistycznych i robotniczych całego świata, przedstawiciele narodów i mniejszości narodowych wszystkich ras i wszystkich kolorów skóry. Niezwykle serdecznie powitali ich mieszkańcy Moskwy z kierownikami Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego na czele.

A. Rapacki przybył do Brazylii

Minister spraw zagranicznych PRL, Adam Rapacki przybył w poniedziałek do Brazylii z oficjalną wizytą na zaproszenie rządu brazylijskiego. Na lotnisku ministra Rapackiego witał minister spraw zagranicznych Brazylii Dantas.

Program pięciodniowej wizyty ministra Rapackiego w Brazylii przewiduje rozmowy z ministrem Dantasem, wizytę u prezydenta Joaooullara i premiera Tancredo Nevesa. Minister Rapacki ma odwiedzić Kurytybę i Sao Paulo. PAP

Nowy gazociąg z ZSRR do Polski

W przeddzień otwarcia XXII Zjazdu KPZR w okolicach Lwowa zakończono budowę nowego gazociągu, którym dostarczany będzie do Polski gaz ziemny z radzieckiego Podkarpacia. Gazociąg biegnie z Sambora do granicy z Polską. Będzie nim można przesyłać do półtora miliona metrów sześciennych gazu na dobę. Nowy gazociąg wybudowano w pobliżu dotychczasowego, istniejącego od wielu lat, który nie był w stanie dostarczać takiej ilości gazu. (PAP)

Radziecka próba z rakieta dalekiego zasięgu

Agencja TASS donosi, że 15. bm. dokonano w ZSRR kolejnego, pomyślnego wystrzelenia wielostopniowej rakiety nośnej do środkowej strefy Oceanu Spokojnego na odległość ponad 12 tys. km.

Lot rakiety oraz działanie wszystkich jej systemów istoty przebiegały całkowicie zgodnie z ustalonym programem.

Makieta przedostatniego stopnia rakiety osiągnęła powierzchnię Oceanu w bezpośredniej bliskości wytyczonego miejsca upadku.

Narada w KC PZPR

16 bm., w KC PZPR w Warszawie odbyła się narada sekretarzy organizacyjnych komitetów wojewódzkich PZPR, poświęcona omówieniu doświadczeń z pierwszych zebrań sprawozdawczo-wyborczych oddziałowych i podstawowych organizacji partyjnych.

OBWODOWY KOMITET KP UKRAINY CHARKÓW

Droży Towarzysze!

Z okazji rozpoczęcia XXII Zjazdu KPZR przesyłamy Wam w imieniu Wojewódzkiej Organizacji Partyjnej oraz mas pracujących Wielkopolski najserdeczniejsze pozdrowienia.

Wojewódzka Organizacja Partyjna i cały lud pracujący Wielkopolski z wielkim zainteresowaniem zapoznawał się z projektem nowego programu KPZR oraz wyraża podziw i uznanie dla tych wielkich zadań, jakie zostały postawione przed KPZR oraz narodem radzieckim na najbliższe dwadzieścia lat, w których w ZSRR zostanie zbudowane społeczeństwo komunistyczne.

Jest to epokowe wydarzenie dla mas pracujących całego świata. Wasze osiągnięcia i zamierzenia w dziele budowy komunizmu są dla nas nieustannym bodźcem do zwiększenia wysiłków w budowie socjalizmu w naszej Ojczyźnie.

Jako członkowie wielkiej wspólnoty narodów socjalistycznych cieszymy się z Waszych sukcesów, które przyczyniają się do umacniania siły i potęgi całego obozu socjalistycznego, pokoju światowego oraz są drogowskazem dla narodów świata, tych które wstąpiły na drogę postępu jak i tych, które cierpią jeszcze pod jarzmem kolonialnym i imperialistycznym.

Zyczymy Wam Droży Towarzysze jak największych sukcesów w Waszej pracy nad wcielaniem w życie nowego programu i uchwał XXII Zjazdu KPZR.

Niech żyje Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego! Niech umacnia się i krzepnie braterska wspólnota marksistowsko-leninowskich partii robotniczych i komunistycznych w walce o zwycięstwo socjalizmu i komunizmu.

Komitet Wojewódzki
Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej
w Poznaniu

Hasła KC KPZR z okazji 44 rocznicy Rewolucji Październikowej

W Moskwie opublikowano hasła KC KPZR z okazji 44 rocznicy Rewolucji Październikowej.

Niech żyje XXII Zjazd KPZR — zjazd budowniczych społeczeństwa komunistycznego! — głosi jedno z haseł.

Niech żyje marksizm-leninizm, zwycięski sztandar Rewolucji Październikowej, potężny oręż ideowy mas pracujących całego świata!

Narody wszystkich krajów! — Jesteście decydującą siłą w walce o pokój! Bądźcie czujne, demaskujcie imperialistycznych podżegaczy wojennych — wrogów ludzkości! — Walczcie o powszechne i całkowite rozbrojenie!

Czombe znów grozi

Agencja Reutersa, powołując się na doniesienia belgijskiej agencji prasowej Inbel z Elisabethville donosi, że Czombe zagroził dowództwu ONZ w Katandze, iż gdyby naruszyło porozumienie w sprawie zawieszenia broni „Katanga chwyci za broń”. Domagał się on, aby dowództwo ONZ przez strażało „ściśle neutralności w sporze między Katangą a centralnym rządem w Leopoldville”.

Światowy rekord na „Wintokryle“

Sześcioosobowa załoga radziecka pod dowództwem Jęfremowa ustanowiła rekord świata na nowym typie samolotu, tzw. „Wintokryle“ (latającym w sobie cechy samolotu i helikoptera, co umożliwiło m. in. pionowy start i lądowanie samolotu). W dniu 12 bm. w locie po obwodzie zamkniętym długości 100 kilometrów samolot osiągnął przeciętną szybkość 336 kilometrów na godzinę. Na poszczególnych odcinkach szybkość samolotu dochodziła do 375 kilometrów na godzinę.

Wynik ten jest lepszy od oficjalnego rekordu świata, wynoszącego 307 km/godz., a ustanowionego na brytyjskim samolocie „Rotodylu“ przez nowozelandzkiego lotnika Dellaytya. (PAP)

Rozbudowa policji zachodniobermberskiej

Dziwna i znamienna jest reakcja władz zachodniobermberskich na mnożące się ostatnio coraz częściej na granicach między wschodnią a zachodnią częścią Berlina incydenty, wywołane przez stronę zachodnią, podczas których dochodzi do wymiany strzałów. Senatowi Berlina zachodniego należy widzieć w dalszym prowokowaniu podobnych incydentów, bo jakże inaczej można interpretować fakt oficjalnego podjęcia tu kroków przez senatora do spraw wewnętrznych, Lipschitz, w sprawie uzbrojenia policji zachodniobermberskiej w broń maszynową, której dotychczas nie posiadała (dotąd, policja ta wyposażona była jedynie w pistolety i pałki gumowe). Dotyczy to zwłaszcza — czego się nie ukrywa — posterunków policji na punktach granicznych.

Jednocześnie nadal rozwijana jest w Berlinie zachodnim intensywna akcja werbunkowa do policji. Warto przy okazji przypomnieć, iż obecnie w Berlinie zachodnim jest dużo więcej policji aniżeli w całym Berlinie za czasów hitlerowskich. (PAP)

Czangkaiszekowcy wtargnęli do Birmy

Poniedziałkowe dzienniki birmańskie poinformowały o wtargnięciu do Birmy z terytorium Syjamu dużej grupy czangkaiszekowców. „Guardian” pisze, że około 600 kuomintangowców opuściło obóz w Ban Thung w odległości około 20 km na północny wschód od Cziengrai (w Syjamie) i wkroczyło na wschodnie obszary kraju Szan w Birmy.

Znaczne siły czangkaiszekowców skoncentrowały się w okolicach Loi Sat So, położonego w Syjamie nad granicą z Birmą. Władze birmańskie podejmują niezbędne środki dla zniszczenia band czangkaiszekowskich. (PAP)

XXII Zjazd KPZR ukazuje nowe perspektywy

ZSRR wyprzedza USA

— Proponujemy współzawodnictwo w wynajdywaniu nowych rodzajów broni zastąpić pokojowym współzawodnictwem — mówił już niejednokrotnie premier Chruszczow. — O zwycięstwie ustroju społecznego zdecydować nie rakiety i nie bomby atomowe czy wodoro-we, lecz to, jaki ustrój zapewni ludziom więcej dóbr materialnych i duchowych.

Spójrzmy jak rozwija się współzawodnictwo ekonomiczne między ZSRR i USA, jakie daje wyniki i jakie są jego perspektywy.

Przemysł decyduje

O stopniu rozwoju ekonomicznego każdego kraju świadczy przede wszystkim jego uprzemysłowienie. Produkcja przemysłowa carskiej Rosji stanowiła w 1913 r. zaledwie 12,5 proc. produkcji amerykańskiej. Dziś sytuacja jest zgoła inna. Z dokładnych obliczeń dokonanych przez radzieckich ekonomistów, potwierdzonych przez wyliczenia wielu specjalistów na Zachodzie, wynika że produkcja przemysłowa w ZSRR stanowiła w stosunku do produkcji w USA w 1953 r. — 33 proc., w 1956 r. — 46 proc., a w 1960 roku — już 60 proc.

W okresie ostatnich 16 lat średni roczny przyrost pro-

dukcji przemysłowej w ZSRR stanowił 10,6 proc., podczas gdy w USA — 2 proc.

A co będzie dalej? Wszystko wskazuje na to, że produkcja przemysłowa w ZSRR będzie wzrastała rocznie o co najmniej 10 proc. W tych warunkach Związek Radziecki wyprodukuje w 1965 roku — 96,4 proc. w 1966 roku — 106 proc., a w 1970 roku — 156 proc. tego, co obecnie wytwarza amerykański przemysł.

Jest rzeczą zrozumiałą, że USA będą również zwiększać swą produkcję przemysłową. Dotychczasowe tempo rozwoju jak i jego perspektywy świadczą jednak, że roczny przyrost nie przekroczy tam 2 — 3 proc. W ten sposób obecna produkcja zwiększy się w USA w 1965 roku do 110 — 116 proc., a w 1970 r. — do 122 — 134 proc. Z obliczeń tych wynika, że Związek Radziecki w ciągu najbliższych pięciu — sześciu lat zrówna się pod względem wielkości produkcji przemysłowej ze Stanami Zjednoczonymi, a następnie, nie później niż w 1967 czy 1968 r. — wyprzedzi USA. Pod koniec najbliższego dziesięciolecia ZSRR wyprzedzi USA również pod względem produkcji przemysłowej na jednego mieszkańca.

Jednak już dzisiaj

W niektórych gałęziach przemysłu ZSRR już teraz zajmuje pierwsze miejsce na świecie. W 1957 r. osiągnął to w produkcji kombajnów zbożowych, tarczyc oraz tkanin wełnianych. Od 1958 r. stoi na pierwszym miejscu w wydobyciu węgla i rud żelaza oraz w produkcji obrabiarek do metalu. W ubiegłym roku ZSRR wysunął się na pierwsze miejsce w produkcji traktorów. Już od wielu lat wyprzedza USA w produkcji cuku.

ZSRR „depcze po amerykańskich piętach” w tak ważnej dziedzinie jaką jest produkcja stali i żelaza. W ubiegłym roku w USA wytopiono o 9,5 mln. ton surowki i o 16 mln. ton stali mniej niż w 1955 r. W tym samym czasie Związek Radziecki zwiększył produkcję surowki o 13,5 mln. ton a stali o 20 mln. ton. Wszystko wskazuje na to, że ZSRR doścignie obecną produkcję amerykańską w tej dziedzinie już w 1964 roku. Zgodnie z nowym programem KPZR w ciągu najbliższych 20 lat produkcja stali w ZSRR wzrośnie do 250 milionów ton rocznie. Mniej więcej tyle stali wytwarzała obecnie wszystkie — poza ZSRR — kraje świata razem wzięte.

Spójrzmy na inną ważną dziedzinę: energetykę. Okres 20-letni doprowadzi w ZSRR produkcję energii elektrycznej do 2.700 — 3.000 miliardów kWh rocznie. Wszystkie elektrownie świata produkują dziś o wiele mniej...

A w rolnictwie?

Niezmierznie szybki i wszechstronny rozwój radzieckiego przemysłu, elektryfikacja całego kraju, automatyzacja i mechanizacja, coraz nowe osiągnięcia nauki — wszystko to umożliwi znaczne podniesienie poziomu produkcji rolnej.

W 1959 r. rolnictwo radzieckie wytwarzało 75 — 80 proc. a w przeliczeniu na jednego mieszkańca — 70 proc. tego co produkowało rolnictwo w USA. Już jednak wtedy ZSRR wyprodukował 2,2 razy więcej pszenicy niż USA, 7,8 razy więcej kartofli, 2,4 razy więcej wełny, o 28 proc. więcej masła. Najbliższe dziesięciolecie przyniesie Związkowi Radzieckiemu zwycięstwo nad

USA zarówno w globalnej produkcji podstawowych artykułów gospodarstwa wiejskiego jak i w produkcji artykułów rolnych na jednego mieszkańca.

Za dziesięć lat na każdego mieszkańca Związku Radzieckiego będzie przypadać więcej produkcji przemysłowej i rolnej niż na obywatela USA. Najwyższy poziom życiowy — w porównaniu z jakimkolwiek kapitalistycznym państwem świata — zostanie osiągnięty.

S. BALBEKOW

Umowy wojskowe Rzym — Paryż — Bonn

Włoski minister obrony Andreotti wyraził swoje szczególne zadowolenie z przebiegu rozmów z francuskim kolegą, ministrem Messmerem. „Uważam za bardzo pożyteczne kontakty, jakie zacieśniłem w ostatnich dniach z ministrem Messmerem w ramach specjalnej współpracy między trzema państwami NATO: Francją, Niemcami zachodnimi i Włochami”.

Powodem zadowolenia Andreottiego jest — jak pisał „Unita” z 15 bm. — to, że uzgodniono wspólny typ czołgu „europejskiego”, integrację lotniczą i zawarto umowy dotyczące przemysłowej produkcji wojskowej. (PAP)

Francja utrudnia konsultacje zachodnie

Oświadczenie rzecznika francuskiego ministerstwa spraw zagranicznych, iż Francja uważa spotkanie ekspertów zachodnich w Londynie za przedwczesne, wywołało duże poruszenie w Londynie i Waszyngtonie. Niedługo po tym oświadczeniu Waszyngton ogłosił, że w tej sytuacji zostaje odwołana narada ekspertów czterech państw zachodnich, która w bieżącym tygodniu miała rozpocząć się w Londynie.

W kilka godzin później również rzecznik brytyjskiego Foreign Office oświadczył, że spotkanie londyńskie, w którym mieli wziąć udział eksperci Stanów Zjednoczonych, W. Brytanii, Francji i NRF, zostaje odwołane.

Z ostatnich doniesień wynika, że czterostronne konsultacje państw zachodnich mające na celu opracowanie bazy, na której mogłaby być zwołana konferencja ministrów spraw zagranicznych 4 mocarstw w sprawie Berlina, będą kontynuowane w Waszyngtonie na szczeblu grupy roboczej ambasadorów 4 państw.

I chociaż zapowiedziane na środę tego tygodnia londyńskiej konferencji ekspertów czterech państw zachodnich nie uważano w brytyjskich kołach politycznych za szczególnie ważną, odwołanie jej w wyniku sprzeciwu ze strony prezydenta de Gaulle'a

Młodociane matki

Liczba 13- i 14-letnich dziewcząt w Berlinie zachodnim, które zostały matkami, zwiększyła się w tym roku prawie dwukrotnie w porównaniu z latami ubiegłymi. Tę alarmującą wiadomość podaje zachodniobermberski dziennik „Bild Zeitung”. Oblicza się, iż liczba dzieci, których matki nie skończyły jeszcze 15 roku życia wyniosła w ciągu ostatnich 12 miesięcy 45. W większości wypadków ojcowie nie byli wiele starsi niż młode matki.

Fakt rozprężenia moralnego wśród kilkunastolatki dziennik tłumaczy przede wszystkim tym, iż wśród młodzieży obłączyła się pulchność, cieszy się literatura burkowa oraz pełne seksu filmy amerykańskie. (PAP)

Spotkania „elity” hitlerowców

Agencja ADN donosi z Bensheim (NRF), że w sobotę i niedzielę odbyło się tam spotkanie b. oficerów i żołnierzy hitlerowskiego Wehrmachtu odznaczonych krzyżem żelaznym (Ritterkreuztraeger). Zachodniobermberski minister von Merkatz, który uczestniczył w spotkaniu jako gość honorowy, powiedział w przemówieniu wygłoszonym do zebranych: „Podtrzymujcie tradycje waszych krzyży. Nie są to odznaczenia, które straciły swą wartość. Absolutnie nie! Uważajcie się nie tylko za elitę, ale również za dumę naszego narodu”. Odpowiedzialne czyniki w Bonn — mówił dalej Merkatz — chylą czoła „przed waszymi osiągnięciami”.

Na spotkanie zorganizowane przez „zakon kawalerów żelaznego krzyża” Bundeswehra delegowała kompanię honorową oraz orkiestrę wojskową. Ministra obrony Straussa reprezentowali generał Bundeswehry Pape, odznaczony listami dębowymi do żelaznego krzyża (Eichenlaub) za bezwzględność dowodzonych przez niego oddziałów na terenie Związku Radzieckiego oraz generał Plocher, również odznaczony przez Hitlera żelaznym krzyżem. Był on współodpowiedzialny za bombardowanie Warszawy.

Generalny inspektor Bundeswehry Foertsch, jeden ze 116 oficerów Bundeswehry posiadających hitlerowski krzyż żelazny, oświadczył ostatnio, że między zakonem kawalerów żelaznego krzyża i Bundeswehrą istnieją ścisłe i serdeczne więzi. (PAP)

Przedsiębiorca i 6 inspektorów na ławie oskarżonych

W Poznaniu przy ul. Słowackiego 35 miało swą siedzibę przedsiębiorstwo budowlane pod nazwą „Zespół budowlano-przemysłowy — inż. Otlewski i Ska”. Placówka ta, zajmująca się głównie budową kotłowni, prowadziła szereg robót w przedsiębiorstwach uspołeczniczonych.

Telewizyjna „Kobra” co drugi tydzień

Na konferencji w dn. 16 bm. dyr. Jerzy Pański zapoznał dziennikarzy z ogólnymi założeniami programu telewizyjny w przyszłym roku. Podobnie jak w br. ogólny czas nadawanych audycji (program ogólnopolski łącznie z odcinkami lokalnymi) wynosić będzie w 1962 r. ponad 2 tys. godzin. Po zostaje także bez zmian zasadniczy układ programu.

Pewną zmianą, jaką przewidyje się w najbliższym czasie, jest zmniejszenie ilości audycji popularnej „Kobra” z 4 w miesiącu do 2. Wynika to m. in. z braku odpowiednich tekstów. W pozostałe czwartki telewizja nadawać będzie zamiast spektakli o czysto kryminalnym charakterze, dramaty społeczne z wątkiem sensacyjnym, albo filmy kryminalne. Projektowana jest także zmiana formy dziennika telewizyjnego, który ma być prowadzony nie przez spikerów, a przez dziennikarzy. W zakresie programu publicystycznego — informacyjnego przewidziane jest wprowadzenie nowych, bardziej atrakcyjnych form, a także nowej tematyki.

Proces dusiciela

Przed Sądem Wojewódzkim w Poznaniu rozpoczyna się dzisiaj proces stanowiący epilog głośnego zabójstwa przy ul. Dąbrowskiej, Józef Maćkowiak podając się za inkasenta elektrowni wszedł do mieszkania staruszki, po czym obezwładnił ją i udusił rękami. Po zdjęciu z palca gospodyni pierścienka i zrabowaniu innych przedmiotów — zbiegł. Po pewnym czasie Maćkowiak sam zgłosił się na milicję, stwierdzając, że „sumienie nie dawało mu spokoju”. (ak)

Red. Januszowi Matuszyńskiemu z poznańskiej Rozgłośni Polskiego Radia

z powodu

zgonu jego Ojca

wyrazi serdecznego współczucia

składa

Zespół „Głos Wielkopolskiego”

Koziółki płacą

W 231 Poznańskiej Grze Liczbowej „Koziółki”, nie stwierdzono żadnego kuponu z pięcioma trafieniami zakreśleniami. Ustalono 21 wygranych z czterema trafieniami po zł 6.062.— 1.150 wygranych z trzema trafieniami po zł 110.— 20.242 wygranych z dwoma trafieniami po zł 7.—.

Dla uczestników gier październikowych „Koziółki” ufundowały 60 cennych nagród, główną wygraną jest samochód osobowy „Wartburg”.

Taśmociągi ruszyły

DECYDUJĄCA FAZA BUDOWY KOPALNI ADAMÓW

Budowniczy kopalni węgla brunatnego Adamów w Turku przystąpił do realizacji decydującej fazy inwestycyjnej tego wielkiego obiektu przemysłowego naszego województwa.

Główne wysiłki załóg skierowano na montaż taśmociągów. W sobotę, 14 bm., nastąpił rozruch dużego odcinka taśmociągów stałych. W najbliższych dniach wejdzie do ruchu 2-kilometrowy odcinek taśmociągów przesuujących się i stałych. Dla adamowskiej budowy rozruch taśmociągów, to wydarzenie o podstawowym znaczeniu. Taśmociągi bowiem to nerw przyszłej kopalni! Transport urobku ziemi i węgla odbywać się będzie w Adamowie wyłącznie za pomocą taśmociągów z całkowitym pominięciem innych środków transportowych. Napędzane silnikami elektrycznymi wielkich mocy transportować one będą 11 tysięcy ton ziemi lub węgla na godzinę. W ciągu trzech najbliższych miesięcy przy pomocy taśmociągów przetransportuje się z terenu przyszłej odkrywkowej na zwalisko około 300 tysięcy metrów sześciennych ziemi leżącej na złożu węglowym. Aby dostać się do węgla, trzeba będzie ukopać i przerzucić 30 mln. metrów sześciennych nadkładu ziemi. Tak olbrzymiej pracy podołać muszą taśmociągi wspólnie z maszynami urabiającymi — wielkimi koparkami i zwłokowarkami — do końca 1963 roku. Jedną z takich maszyn — kołowofrezowa koparka — pracuje już na terenie pola odkrywkowego, kopiąc i ładując w ciągu godziny 600 metrów sześciennych ziemi. Dalsze trzy NRD-owskie koparki oraz wałowarki znajdują się w montażu. Z chwilą oddania ich do eksploatacji, co nastąpi w pierwszych miesiącach przyszłego roku, rozwinie się szeroki front robót górniczych. Wówczas olbrzymie masy dobowanej ziemi popłyną z podajników maszyn na transportery najnowszej zautomatyzowanej i najdłuższej w Polsce wewnątrzkopalinowej, blisko 5 km długości arterii taśmociągów. Większość dostaw dla adamowskich taśmociągów pochodzi z krajowych wytwórni.

Przy okazji z satysfakcją odnotowujemy fakt wykonania w I dekadzie bieżącego miesiąca przez budowniczych Adamowa rocznego planu inwestycyjnego. Górniczy adamowscy na poczet przyszłego roku wykonają dodatkowe prace, których koszt wyniesie 130 mln. złotych. M. Z.

Głos polskich naukowców w sprawie rewizjonizmu w NRF

Komunikat z obrad VII sesji Rady Naukowej Towarzystwa Rozwoju Ziem Zachodnich poświęconej rewizjonistycznej nauce niemieckiej, która odbyła się w Poznaniu 14 i 15 października.

Uczestnicy sesji wysłuchali referatów prof. dr. St. Kulezyńskiego — przewodniczącego Rady Naukowej TRZZ, prof. dr. St. Leszczyńskiego — przewodniczącego Rady Naukowej TRZZ i dyrektora Instytutu Geografii Polskiej Akademii Nauk — prof. dr. A. Klafkowskiego, rektora Uniwersytetu im. A. Mickiewicza, prof. dr. G. Labudy — dyrektora Instytutu Zachodniego, dyrektora Józefa Zaremby — członka Prezydium Rady Naukowej TRZZ. Uczestnicy wysłuchali także referatu doc. dr. E. Wolfram z Uniwersytetu w Lipsku. Nad referatami odbyła się wyczerpująca dyskusja.

Uczestnicy sesji stwierdzają, że w ostatnim czasie wzmożła się działalność nauki zachodnio-niemieckiej w interesie imperialistycznej i rewizjonistycznej polityki Niemieckiej Republiki Federalnej. Nauka w Niemczech Zachodnich stara się poprzez studia, wydawnictwa, mapy i atlasy oraz przez działalność polityczno-propagandową przychodzić z pomocą odwetowcom, antypolskim i antypokojowym przedsięwzięciom rządu NRF, skierowanym przeciw państwom socjalistycznym

a w szczególności przeciw Polsce, Związkiowi Radzieckiemu, Niemieckiej Republice Demokratycznej i Czechosłowackiej Republice Socjalistycznej.

Najbardziej pełny wyraz znajduje akcja nauki zachodnio-niemieckiej w kontynuowaniu tzw. „Ostforschung”, tradycyjnej dziedziny burżuazyjnej nauki niemieckiej. W ramach „Ostforschung” wielu naukowców niemieckich oddało poważne usługi imperializmowi niemieckiemu w przeszłości. Wyrażało się to zwłaszcza w przygotowaniach agresji Niemiec hitlerowskich przeciwko Czechosłowacji, Polsce, Związkiowi Radzieckiemu i innym krajom oraz w realizacji ludobójczej okupacji hitlerowskiej w czasie II wojny światowej.

Obecnie w Niemieckiej Republice Federalnej w licznych instytucjach i stowarzyszeniach „Ostforschung” działa wielu znanych naukowców niemieckich, którzy przed i podczas II wojny światowej pełnili funkcje naukowych ekspertów hitlerowskiego państwa. Ponoszą oni w wysokim stopniu odpowiedzialność za zbrodnie Niemiec hitlerowskich w czasie okupacji. W zmienionych warunkach kontynuują dziś swoją dawną działalność, skierowaną przeciw niepodległości Polski i innych krajów Europy Środkowej, przeciwko utrwaleniu bezpieczeństwa w Europie, przeciwko pokojowemu rozwiązaniu sprawy Niemiec i zawarciu traktatu pokojowego z Niemcami. „Ostforschung” pełni dziś znowu służebną rolę w stosunku do zaborczych planów polityki zachodnio-niemieckiej. Dzisiejsza „Ostforschung” często usiłuje swoje tezy osłonić ideologią tzw. zbliżenia z narodami europejskimi. W ramach tych prób część naukowców zachodnio-niemieckich usiłuje wypaczyć charak-

ter stosunków niemiecko-polskich.

Bliższa analiza też współczesnej „Ostforschung” wykazuje, że w nowej formie zawierają one dawną treść, mającą uzasadnić imperialistyczną i odwetową politykę Niemieckiej Republiki Federalnej.

Nauka zachodnio-niemiecka nadużywa idei międzynarodowej współpracy, starając się pozyskać w współpracownikach i współautorach antypolskiej i antypokojowej działalności uczonych innych państw kapitalistycznych.

Naukowcy Niemieckiej Republiki Federalnej organizują międzynarodowe wydawnictwa i prace naukowe, w ramach których nauka zachodnio-niemiecka usiłuje rozpowszechniać tezy „Ostforschung”.

W tej sytuacji uczestnicy sesji zwracają się z apelem do pracowników nauki polskiej a także do uczonych innych krajów, aby aktywnie przeciwstawiali się wypaczeniom zachodnio-niemieckiej nauki. Należy wzmocnić systematyczne prace mające na celu demaskowanie rewizjonistycznych tez, głoszonych w Niemieckiej Republice Federalnej.

Uczestnicy sesji stwierdzają, że uczeni państw socjalistycznych osiągnęli poważne wyniki w przedstawianiu zgodnego z prawdą stosunku Niemiec do ich sąsiadów, a w szczególności do narodów Europy Środkowej i Wschodniej. Uczestnicy sesji podkreślają zwłaszcza wysiłki uczonych w Niemieckiej Republice Demokratycznej, mające na celu zgodne z prawdą historyczną przedstawianie stosunków niemiecko-polskich.

Uczestnicy sesji wyrażają naukowcom NRD uznanie za ich nieugiętą postawę w wspólnym walce z imperializmem Niemieckiej Republiki Federalnej oraz podkreślają konieczność dalszego zacieśniania

współpracy uczonych polskich z ośrodkami naukowymi NRD.

Biorąc pod uwagę dotychczasowy istotny wkład nauki polskiej w odbudowę i zagospodarowanie ziem zachodnich i północnych oraz w badaniach nad polską przeszłością ziem nadodrzańskich i nadbałtyckich, a także wyniki osiągnięte w badaniach stosunków polsko-niemieckich, uczestnicy sesji apelują do uczonych Polski, aby dla dobra narodu i Państwa Polskiego wzmogli jeszcze systematyczną walkę na forum międzynarodowym przeciw wszystkim rewizjonistycznym tendencjom w badaniach i wydawnictwach Niemieckiej Republiki Federalnej. Należy w związku z tym zwrócić szczególną uwagę na szersze udostępnienie nauce światowej wyników pracy uczonych polskich, między innymi przez zwiększenie wydawnictw w językach obcych.

W obecnej sytuacji politycznej zwalczanie rewizjonizmu zachodnio-niemieckiego, pseudonaukowej „Ostforschung”, która utrudnia pokojową współpracę między narodami, jest obowiązkiem każdego polskiego uczonego w interesie prawdy naukowej i utrwalenia pokoju światowego.

Wyroby „Goplany” na drugą półkulę

Zakłady Przemysłu Cukierniczego „Goplana” znane są nie tylko w kraju, ale również za granicą, dokąd wysyłają z każdym rokiem więcej wyrobów. W minionych trzech kwartałach br. „Goplana” wyeksportowała 1,031 ton pieczywa cukierniczego i innych słodczych, a więc 6-krotnie więcej niż w 1957 roku, przy czym największymi jej odbiorcami są: Związek Radziecki i inne kraje demokracji ludowej, państwa w Europie zachodniej, w Ameryce i Afryce.

We wrześniu br. „Goplana” zrealizowała zamówienie Związku Radzieckiego opiewające na 150 ton cukierków oraz wysłała partię słodczych do Stanów Zjednoczonych, NRF, Islandii i Norwegii. W najbliższych tygodniach „Goplana” zrealizuje dalsze zamówienia i ogółem wysła w tym roku za granicę 5,3 proc. całorocznej produkcji. (1)

Fundament prawdziwej jedności

Ostatnie kilkanaście lat historii narodu polskiego cechuje zanikanie i zacieranie się szeregu podziałów społecznych, które zawsze utrudniały osiągnięcie pełnej jedności narodowej. Dopiero budownictwo ustroju ludowo-demokratycznego i socjalistycznego wiąże się z likwidacją podziałów klasowych i usunięciem społecznych sprzeczności, przez dziesiątki i setki lat osłabiających więzi narodowe.

Chociaż zasadnicze podziały zostały w znacznym stopniu usunięte, obserwujemy niekiedy próby wybicia na plan pierwszy innych podziałów i to pod hasłami walki... o jedność narodu. Według tych koncepcji podstawą wspólnoty na rodowej ma być wspólnota, jednolita postawa wobec religii — postawa religijna i katolicka.

Głębsza analiza tego poglądu musi pobyć do refleksji. Zapewne, należy doceniać wkład organizacji kościelnej w kulturę polską pierwszych wieków naszej państwowości, patriotyczną postawę wielu szeregowych księży w okresie zaborów i później w latach hitlerowskiej okupacji, patriotyzm mas wierzących katolików, dla których ongiś wiara religijna stanowiła oparcie w walce przeciwko próbom germanizacji i rusyfikacji. Trudno jednak w zjawiskach tych widzieć dowód na potwierdzenie tezy, że religia jest w Polsce jedynym istotnym czynnikiem więzi narodowej, podobnie jak niesłuszne wydaje się uogólnianie zjawisk odwrotnych — związków hierarchii kościelnej z Targowicą, lojalizmu znacznej części biskupów wobec zaborców, serwilizmu niektórych biskupów wobec hitlerowskich okupantów.

Wydaje się tu w ogóle niewłaściwe używanie określenia: Kościół — właśnie ze względu na wewnętrzne zróżnicowanie w Kościele stanowisk wobec węzłowych spraw narodowych, już nie tylko ze względu na różnice w postawie katolików świeckich i duchowieństwa, ale i ze względu na wewnętrzne zróżnicowanie postaw samego duchowieństwa. Nie jest przecież i dzisiaj tajemnicą, że pewna część biskupów jest ustosunkowana do ludowego ustroju państwa wrogo, podczas gdy liczni duchowni uznali socjalistyczne przemiany w życiu narodu za zgodne z interesem ogólnonarodowym.

Co służy jedności?

Nasuwa się pytanie: czy obecnie postawa najwyższej hierarchii kościelnej jest konstruktywna? Czy służy

umacnianiu jedności narodu? Już propagowanie opinii, że jedność religijna jest niezbędnym warunkiem jedności narodu godzi faktycznie w tę jedność, odbiera bowiem wszystkim niekatolikom prawo do polskości, do patriotyzmu, stwarza swoisty monopol Kościoła na patriotyzm, a ludzi innych wyznań, bądź bezwyznaniowców stawia poza nawiasem narodu. Czyżby istotnie blisko milion „innowierców” oraz masy religijnie obojętne bądź niewierzące nie zasługiwały na miano Polaków? Dalsze uproszczenie: Polak to katolik — jest dziś już zupełnie zdezaktualizowane przez fakty historyczne. Okres walki przeciwko okupantowi a później przeciwko rodzinnej reakcji, wreszcie kilkanaście lat wysiłków nad odbudową i rozbudową sił Polski dowiodły tego dobitnie.

O rzeczywistej pozycji w życiu narodu — ludzi, instytucji i całych środowisk społecznych decyduje przede wszystkim konstruktywny wkład w podnoszenie tego życia narodowego na coraz to wyższy poziom w każdej dziedzinie, czyli inaczej — w budowie socjalizmu. Nikt nie może zaprzeczyć olbrzymiego wkładu w to dzieło komunistów i wielu ludzi, którzy będąc społecznie postępowymi patriotami są zarazem bezwyznaniowcami.

Żalсна konfrontacja

Zapytajmy natomiast jaki konstruktywny wkład w tworzenie nowej rzeczywistości bytu zjednoczonego w jednym frontie narodu wnieśli katolicy biskupi?

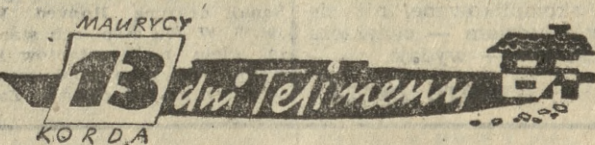
Odpowiedź niestety trudności nie nastęca. Bilans jest krótki. Wystarczy palców jednej ręki, aby zliczyć enigmatyczne deklaracje biskupów nie wyrażające wrogoci wobec idei wokół których skupił się naród polski. Naomiast lista wystąpień społecznie wstecznych byłaby długa. Trzeba by mocno wyteżać pamięć, aby przytoczyć jakies tak dawne wyrazy poparcia takich podstawowych dla bytu narodowego przemian, jak reforma rolna, nacjonalizacja przemysłu, industrializacja i

urbanizacja, upowszechnienie kultury i oświaty. W ilu jednak kazaniach i listach pasterskich biskupów przeobrażenia te gwałtownie atakowano?

Konfrontacja szumnych sloganów hierarchii o jedności narodu z twardymi w swej wymowie faktami wypada żałośnie.

Naród polski dawno już zerwał z warunkami, w których wpajano weń posłuszeństwo wobec burżuazyjnego państwa, uczono solidarystycznej miłości do „blizniego” — obywatela i fabrykanta, judzono przeciw komunistom, rozbudzano rasizm. Naród polski w coraz pełniejszym stopniu staje się narodem socjalistycznym. Socjalizm stał się fundamentem jego jedności.

WIEŚLAW MAKOWSKI



Odpowiedział tym samym tonem, uprzejmym i bezosobowym, jakbyśmy rozmawiali o podanych na kolację pierożkach:

— Oczywiście! Należymy do małżeństw nie mających przed sobą tajemnic. Już pierwszego dnia ten człowiek usiłował wykorzystać pewne fakty, znane mu z tamtych lat. Mianowicie...

Ryssy zawałał się na ułamek sekundy.

— Zostanie to między nami, prawda? Bardzo pana przepraszam, ale dziennikarze na ogół nie grzeszą dyskrecją... Widzi pan, ja bardzo kocham swoją żonę. Myślę, że w świetle tego zrozumie pan lepiej wiele spraw — mówił miękko, nieco smutnym głosem. — Wiedziałem o doskonałości, co było powodem szantażu. Wiedziałem o tej sprawie już dawno, prawdopodobnie w tym samym czasie co Szypułski. Nigdy nie poruszał się tego tematu. Ola była pewna, że nie wiem o niczym, ja zaś nie widziałem potrzeby wyprowadzania jej z błędu. Mam już pięćdziesiąt kilka lat i przykładem większą wagę do tego co jest, niż do spraw, które były, minęły i w gruncie rzeczy przestały się liczyć. Ona była wówczas bardzo młoda, młoda i niedoświadczona. Jak większość dziewcząt w jej wieku, marzyła o karierze aktorskiej. Ojciec, człowiek zupełnie oderwany od życia, nie zdając sobie w pełni sprawy z rzeczywistości, w jakiej przyszło nam żyć w tamtych czasach, nie mógł pokierować nią odpowiednio. Szypułski miał na nią znaczny wpływ. Potrafił zaimponować jej, bo ja wiem czym, nie tyle chyba pieniędzmi, na pewno nie, ale pewnością siebie, rozlicznymi znajomościami, słowem — pozorami człowieka, dla którego nie ma rzeczy niemożliwej. Roztaczał przed nią mirażę zawrotnej kariery aktorskiej, mówił że wyjedzie za granicę... Skończyło się na tym, na czym się miało rozpocząć, a co miało być nieodzownym warunkiem uzyskania zezwolenia na wyjazd, mianowicie na występach tanecznych w lokalu dla niemieckich oficerów. Kiedy Ola powtórzyła mi rozmowę, jaką miała z Szypułskim tu, w „Telimenie”, domyśliłem się od razu powodów szantażu. Teraz pan już rozumie, dlaczego ów brudny pomysł spał na panewce: ja po pro-

stu o wszystkim wiedziałem. Postanowiłem powiedzieć mu o tym zaraz następnego dnia.

— I umówił się pan z Szypułskim wieczorem w świetlicy.

— Tak. Powiedziałem mu, że zejdę na dół o pół do dziesiątej. O tej porze mogliśmy porozmawiać bez świadków. Ola wybierała się do kina, to było bardzo na rękę. Zaraz po jej wyjściu zabrałem się do sporządzenia ważnego sprawozdania, które musiałem zawieźć osobiście do ministerstwa. Wstawałem od stołu, by zejść na dół, kiedy rozległ się krzyk. Szypułski już nie żył.

Dwóch mężczyzn w gumowych butach minęło nas na rowerach. Bambusowe wędziska przymocowane do ram obijały się o błotniki.

— A przedtem nie opuszczał pan swego pokoju.

— Poszedłem po „Giewonty”. Pan dobrze wie, palacz nie potrafi pracować bez papierosa.

— Czy idąc w stronę dworca, nie zauważył pan nikogo po drodze?

— Nie. Ścieżka było pusta. Zresztą nie rozglądałem się. Akurat zaczęło padać, gdy byłem w połowie drogi. Chciałem jak najwcześniej znaleźć się z powrotem w domu. To wszystko jest niezrozumiałe. Co może łączyć morderstwo Szypułskiego z wypadkiem Kowalka? Nie mogę znaleźć odpowiedzi. A co pan sądzi o tym?

Rozmowa zbacała w niewygodnym kierunku. Ryssy najwidoczniej usiłował zepchnąć mnie do defensywy i wysondować rozmaite niebezpieczeństwa.

Byliśmy w tej chwili sami na drodze, która w tym miejscu tworzyła naturalny jar, zarośnięty głoziem i tarniną. Jeżeli chciałem go sprowokować, nadeszła odpowiednia chwila. Nieznacznie przysunąłem się do niego, zupełnie blisko.

Ryssy szedł niedbałym krokiem, z rękami w kieszeniach spodni. Gdyby teraz wyjął rewolwer, miałem szansę obezwładnienia go, zanim zdolałby mnie zaskoczyć. Prawdopodobnie byłem silniejszy od niego.

— Kowalik wiedział za wiele — rzekłem, śledząc każdy ruch przeciwnika i dlatego był dla kogoś niewygodny. Jestem pewny, że jeszcze przed wyjazdem dowiemy się, kto zamordował Szypułskiego i usiłował zmusić do milczenia Kowalka.

Ryssy raptem przystanął i rozejrzał się. Wszystkie mięśnie miałem gotowe do skoku.

— Czy nie pomylił się pan — spytał. — Pospieszmy się bo gotowi zamknąć nam okienko przed nosem...

(c. d. n.)

Fundusz Rolników Rozsądnych

Jak wydać 2,5 miliarda zł?

Tacy są ludzie: można im kupno jakiegokolwiek towaru lub sprzętu zachwalać, można do celowości pewnych poczynań przekonywać: będą się namyślali, stawiali masę niedowierzających pytań. Wystarczy natomiast, by powstała sposobność bezpośredniego poznania reklamowanego produktu u sąsiada albo obserwacji dodatnich rezultatów lansowanej akcji: wówczas nieufność, uprzedzenia, opory — topnieją. Przekonywani stają się przekonaniymi.

Tak było kiedyś z prakkami, potem z margaryną, ostatnio z elaną, a na wsi — z uprawą kukurydzy i korzystaniem z Funduszu Rozwoju Rolnictwa*).

Rolnik — trudny klient

890 wsi zakupiło w ciągu ostatnich dwóch lat — właśnie dzięki Funduszowi — traktory i inny sprzęt. To nieźle, a zarazem... nie za wiele. Bo wsi mamy w Poznaniu 3683, do wykorzystania pozostawało w połowie bieżącego roku wciąż jeszcze około 685

*) Czytelnikom miejskim przypominamy: FRR powstaje z różnic cen pomiędzy płacami rolników za obowiązkowe dostawy zbóż, żywności i ziemniaków a cenami rynkowymi.

Zeszyt trzeci

Ruch Prawniczy Ekonomiczny i Socjologiczny

Ukazał się nakładem PWN zeszyt trzeci Ruchu Prawniczego Ekonomicznego i Socjologicznego (rok 23) organu Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza i Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Poznaniu. Zawiera on 16 rozpraw naukowych i 19 recenzji.

Z artykułów naukowych na uwagę zasługują m. in. prace: prof. dr. Józefa S. Piątkowskiego (Uniwersytet Łódzki) o ewolucji wspólnoty ustawowej w polskim prawie rodzinnym, doc. dr. Wiktora Jaśkiewicza (UAM) — na temat stosunków pracy w ustawie z 17 lutego 1961 r. o spółdzielniach i ich związkach, prof. dr. Tadeusza Cypriana (UAM) — o odpowiedzialności karnej za wypadki drogowe. Kilka artykułów dotyczy zagadnień produkcji rolnej. Bardzo ciekawe jest również dokonane przez mgr. M. Gacek Boryn omówienie przyrostu naturalnego w północnych województwach.

W sumie zeszyt liczy 401 stron, 18 ostatnich stron obejmuje sprawozdania i komunikaty. Cena 30 złotych. (p)

10 lat teatru w Zielonej Górze

Teatr ten rozpoczął jako teatr amatorski. Powstał z inicjatywy rozmaitych w sztuce robotników i kolejarzy Zielonej Góry. Był pierwszą placówką artystyczną młodego miasta. I jest nadal instytucją artystyczną o pierwszorzędnym znaczeniu, nie tylko lokalnym, jak tego dowodzą honorowe miejsca, uzyskiwane przez artystów zielonogórskich na krajowych festiwalach teatralnych. Dostarczają to władze państwowe Zielonej Góry i nie ukrywają z tego powodu swego zadowolenia i dumy.

Zespół teatru zielonogórskiego ma jasno określone cele. Jest świadomy swoich zadań artystycznych. (Wskazywały na to wystąpienia dyrektora Marka Okopińskiego podczas uroczystego jubileuszowania). Jest zresztą zespołem młodym, pełnym inwencji i energii, zaprawionym w trudach obżędz i w stałych kontaktach z widzem. (Pokazano to w efektywnej wystawie okolicznościowej, zorganizowanej na dziesięciolecie teatru.) Teatr zielonogórski umie być stałym w swoich sympatiach i do dziś utrzymuje trwałe kontakty z robotnikami, założycielami sceny.

Na swój jubileusz zielonogórzanie przygotowali przedstawienie „ŻYWOTA JÓZEFA” Mikołaja Reja, w słynnej adaptacji i inscenizacji Kazimierza Dejmki. Przedstawienie to reżyserowała Maria Straszewska, dbając o wycienienie szczególów interpretacyjnych i jednolity styl całego spektaklu. Byłem urzeczony sprawnością aktorów, ich energią, świetnie wyszukanymi umiejętnościami, których wystarczyło każdemu aktorowi do zagrania szeregu różnych postaci. I robiło to przekonująco, z wdziękiem i inteligencją. Tekst nasuwa zaś rozliczne utrudnienia,

które artyści pokonują z łatwością. Cały zespół, bez żadnego wyjątku, tak że trudno byłoby nawet kogokolwiek specjalnie wyróżniać.

Z tekstu Mikołaja Reja pozostał przede wszystkim sam wątek nieprawdopodobnych perypetii biblijnego Józefa. Wątek ten został jednak skomplikowany z punktu widzenia doświadczeń współczesnego człowieka, przy czym pierwsze miejsce w spektaklu

„Żywot Józefa”

zajmują intermedia, ustylizowane na komedię rybałtowską. Tekstów do tych intermedii dostarczyli różni literaci czasów Odrodzenia, dodajmy, tekstów dobranych trafnie, w miarę rubasznych, w miarę ciętych, zwłaszcza w odniesieniu do wad narodowych Polaków, krytyki władzy i przywilejów stanowych, naszej narodowej obywatelskości. Przywrócić te uogólnienia na ich temat nie straciły aktualności, słowo dawnych pisarzy brzmi prawie współcześnie, co dowodzi wielkiego „za grobem zwycięstwa” literatury polskiej okresu Renesansu.

Trudności, o których była mowa, sprawia zwłaszcza ogromną różnorodność form, wymagająca od aktora stworzenia postaci, posługiwanie się w słowie i piosence głosem, korzystanie z nóg w partiach tanecznych, umiejętności noszenia kostiumu, maki, charakteryzacji twarzy i w ogóle całej figury. Dekoracja jest dla wszystkich trzech

wie 9. Natomiast w powiecie kolskim nie wydatkowano nawet pięciu procent z stojących do dyspozycji z górą 34 milionów złotych.

A przecież pożytek, płynący z operowania pieniędzmi FRR jest oczywisty. Ustanawianiu bowiem Funduszu towarzyszyła wyłącznie myśl o szybkim dźwignięciu na wyższy poziom organizacji produkcji na wsi. Wykorzystanie sum FRR przez kółka rolnicze Wielkopolski w 21,3 procentach — umożliwiło zakup ponad 1000 traktorów i znacznej ilości maszyn towarzyszących. Efekt pracy tych maszyn są widoczne. Spadła zarazem liczba koni; w ciągu roku o 7611.

Pieniądze + organizacja

Przywykliśmy jednak w Poznaniu do nieprzecznej gospodarności. I dlatego wyniki te nie mogą zadowolić. Pieniądze nie powinny być użytecznie leżące, maszyny — czekać na nabywców, grunty — na meliorantów, gdy z miesiąca na miesiąc wzrasta kwota Funduszu. Co prawda tej jesieni spodziewane są w każdym niemal powiecie znaczne zakupy sprzętu mechanicznego, rozpoczyna się ponadto na szerszą skalę budowa zaplecza technicznego na potrzeby parku maszynowego KR; co więcej, rok bieżący można by uznać jako przełomowy w upowszechnianiu korzystania z Funduszu. Niemniej fakt pozostaje faktem, iż bez dobrze obmyślanej i sprawnie prowadzonej pracy organizatorskiej — pełne, celowe wykorzystanie sum z FRR nie będzie możliwe.

Wojewódzki Związek Kółek Rolniczych planuje w ciągu pięciolatka pełne wydatkowanie 2,5-miliardowej sumy FRR: 2/3 na maszyny i zaplecze techniczne, około 600 milionów na budowę agromówków, resztę na meliorowanie gruntów użytkowanych wspólnie, budowę lewni itp. Stanie się to tym bardziej realne, im szybciej rolnicy obserwowane będą w każdej gromadzie pozytywne przykłady wykorzystywania przez członków kółka rolniczego Funduszu Rozwoju.

Czasami od przybytku jednak głowa boli. Trudno, niech boli, byłeśmy te 2,5 miliarda złotych z FRR wydali rozumnie, zgodnie z najistotniejszymi potrzebami wsi i potrzebami społecznymi. A to jest zadanie odpowiedzialne i bardziej skomplikowane, niż się na ogół ludziom — zwłaszcza w miastach — wydaje.

PIOTR ŻYCKI

port • sport • sport

Atrakcje sportowej niedzieli ominęły Poznań

Emocjonujący finisz piłkarzy

Bardzo dobrze spisali się polscy reprezentanci biorący udział w wielkim międzynarodowym mityngu lekkoatletycznym na stadionie olimpijskim w Rzymie. Impreza, kończąca tegoroczny sezon królowej sportów w Europie, zgromadziła zawodników 10 państw i cieszyła się dużym zainteresowaniem. Mówi o tym najlepiej obecność na zawodach około 1000 dziennikarzy sportowych i liczne transmisje radiowe.

Mityng miał dla czołowych lekkoatletów a przede wszystkim dla trenerów wielkie znaczenie. Po krótkim odpoczynku nastąpił zimowe przygotowania do wielkiego sezonu 1962, którego ukoronowaniem będą mistrzostwa Europy w Belgradzie. Prawo startu w wielkiej batalii nad Adriatykiem będą mieli tylko ci zawodnicy, którzy uzyskają wymagane minima.

W Rzymie padło kilka dobrych wyników. Dwa nowe rekordy Europy ustanowił włoski płotkarz Morale: na 440 jardów przez płot 50,1 sek. i po drodze, na 400 m p. płotki w doskonałym czasie 49,9 sek.

Jednym z najcenniejszych sukcesów jest wynik Janusza Sidły w oszczepie. Rzutem na odległość 82,12 m nasz reprezentant wyprzedził swych wielkich rywali mistrza olimpijskiego Kuźniecowa (ZSRR) 81,37 i rekordzistę świata Lieve (Włochy) 74,00. Drugi nasz reprezentant — Machovina był czwarty z wynikiem 72,18 m.

Józef Schmidt zmierzył się w trójkoku z najlepszym w tym roku zawodnikiem tej konkurencji — Krejerem (ZSRR). Wygrał Polak wynikiem 18,26. Tylko o jeden centymetr gorzej wynik miał Krejer.

Zimny stanął do biegu na 5000 m w nie najlepszej formie. Kto wie, czy przy udziale silniejszej stawki nie zdobyłby się na lepszy wynik. Wygrał (prowadząc prawie przez cały czas) wynikiem 14,12,3 wyprzedzając o 0,08 sek. najgroźniejszego z rywali Kubitzky'ego (NRD). Bieżnia rzymska nie jest szczęśliwa dla Zimnego. Na Olimpiadzie Polak musiał zadowolić się trzecim miejscem, a w niedzielę uzyskał czas znacznie po niższej swych możliwości. A przecież byli i tacy, którzy liczyli, że padnie rekord świata ustanowiony przed czterema laty przez Wł. Kucę (ZSRR) 13,35,0.

Foik był drugim na 100 m za Delecour'em (Francja) w identycznym czasie 10,4. Nie poszedł do siebie Sosgórnikowi. W pchnięciu kulą zajął drugie miejsce wynikiem 18,09. Lipin (ZSRR) uzyskał 18,15. Niespodziankę sprawił w skoku wzwyż Czernik. Zajął on pierwsze miejsce z wynikiem 2,05 m. Petterson (Szwecja) uzyskał 2,03. Pięknie spisał się Baran. Wygrał 1500 w czasie 3,43,4 przed Salonen (Finlandia).

W Warszawie po bardzo wyrównanej walce lekkoatletów Legii pokonał drużynę Honved Węgry 104:96. W obu zespołach startowało wielu reprezentantów krajowych, oraz poza konkursem zawodnicy innych państw. Zawody

odbyły się w niesprzyjających warunkach atmosferycznych.

Poznań był świadkiem meczu juniorów. Gospodarze pokonali drugą Śląską 130:91 potwierdzając, że obok Warszawy dysponują najlepszymi zawodnikami w tej klasie. Zdziwiała tylko fakt, że pozwolono młodym zawodnikom na start aż w trzech konkurencjach, czego zabrania się zawodnikom starszym wiekiem.

W Wleńsku rozegrano imprezy lekkoatletyczne o XI Memoriał im. J. Nojł'ego. Jak zwykle głównym punktem programu był bieg na 3000 m. Wygrał go po raz trzeci reprezentant WKS Zawisza z Bydgoszczy — Mathias, zabierając puchar na własność. Przebiegł on ten dystans w czasie 8,59,8.

Zwycięzcą wyścigu na dystansie 3000 m o Puchar 700-lecia miasta Jarocina został Kowalski z poznańskiej Olimpii przed Rzymskim z Orkanu Poznań.

NIEPEWNE LOSY WIELKOPOLSKICH PIŁKARZY

Oj ci piłkarze! Znowu sprawili swoim zwolennikom wielki zawód. Lech z trudem utrzymał wynik 1:1 w Bydgoszczy z Zawiszą. Calisia przegrała z Naprzodem 0:3, a Olimpia z Garbarnią 1:5.

O ile jeszcze z pewnym zaufaniem możemy liczyć, że Lech utrzyma się w ekstraklasie, o tyle trudno, po ostatnich występach wielkopolskich drugoligowców spodziewać się by na przyszły sezon zapewnili sobie pobyt w II lidze.

dla każdego...

● Radziecy hokeiści z Woskresenska rozgromili Pomorzanie w Toruniu 14:1. W meczu towarzyskim Legia ugrała z I-ligowym Pomorzaniem wynik 4:4. Kadra młodzieżowa polskich hokeistów zwyciężyła zespół Visp Szwajcaria 8:1.

● Koszykarze Lecha wyszli zwycięsko z dwudniowego turnieju w Warszawie, zajmując pierwsze miejsce przed Legią i Polonią z Warszawy oraz Startem z Lublina.

● Reprezentacja Polski juniorów pokonała w meczu rugby drużynę NRD 9:3. Było to pierwsze spotkanie pomiędzy tymi zespołami.

● Wysokie zwycięstwo 18:2 odniosła druga reprezentacja bokserska Polski nad zespołem NRD. Siodła z Poznania wygrał pojedynek z Niemcem Tiedtke przez tko.

● Anglia pokonała w tenisie stołowym reprezentację Polski 5:4. Sensacją tego meczu, rozegranego w Warszawie, była dwukrotna porażka mistrza Angli — Harrisona z Calińskim i Kusińskim.

● Międzypaństwowe spotkanie bokserskich reprezentacji juniorów Polski i NRD zakończyło się w Warszawie zwycięstwem Polaków 14:6.

● Pięściarze Grunwaldu pokonali w meczu o mistrzostwo klasy okręgowej Olimpię 11:9.

● Koszykarki Górniku Konin zwyciężyły w meczu o mistrzostwo II ligi Energetyka z Poznania 64:29.

● Zapasnicy poznańskiego Energetyka pokonali w meczu o mistrzostwo I ligi w stylu klasycznym drużynę Orła z Wełnowca 9:7, dzięki czemu umożliwi swoją pozycję w czołówce tabeli.

Na stadionach zagranicznych

W Boloni (Włochy) odbył się międzynarodowy trójmecz szablony, w którym startowały reprezentacje Polski, Francji i Włoch. Występ naszych reprezentantów zakończył się pełnym sukcesem. Wygrali oni z Francją 6:3 oraz z Włochami 7:2.

● Reprezentacja Polski w hokeju na trawie przegrała w Lipsku z zespołem NRD 1:2 (0:0). Strzelcem jedynej bramki dla naszych barw był Różański.

Pozostałe wyniki I ligi są następujące:

Stal Sosnowiec — Lechia 1:0
ŁKS — Polonia Bydgoszcz 2:0
Odra — Legia 2:1
Ruch — Cracovia 4:1
Polonia Byt. — Stal Miel. 3:1
Wisła — Górnik 2:1

TABELA	
1. Górnik	40 68:14
2. Polonia Bytom	32 50:26
3. Wisła	31 40:33
4. Legia	29 45:29
5. Odra	27 49:29
6. Ruch	26 42:40
7. Stal Sosnowiec	21 30:34
8. Stal Mielec	20 33:43
9. Lechia	20 20:32
10. ŁKS	18 26:35
11. Lech	18 22:37
12. Cracovia	17 37:40
13. Polonia Bydgoszcz	17 30:58
14. Zawisza	10 16:58

II LIGA	
Gwardia — Wawel 3:0	
Arkonia — Bałtyk 3:2	
Naprzód — Calisia 3:0	
Śląsk — Legia 1:1	
Lublinianka — Unia T. 0:0	
Garbarnia — Olimpia 5:1	
Arka — Stal Rz. 3:1	
Polonia — Unia Rac. 0:3	
Piast — Pogoń 3:1	

TABELA	
1. Gwardia	30 48 80:23
2. Arkonia	31 41 44:37
3. Pogoń	31 40 43:32
4. Naprzód	31 38 63:35
5. Unia Racibórz	31 37 61:44
6. Unia T.	31 35 51:37
7. Wawel	30 34 48:39
8. Śląsk	30 33 49:45
9. Garbarnia	31 32 55:51
10. Piast	31 31 35:43
11. Stal Rz.	30 28 34:36
12. Legia	31 28 35:47
13. Arka	31 26 51:66
14. Bałtyk	31 25 31:44
15. Calisia	31 22 33:54
16. Olimpia	31 20 54:73
17. Polonia	31 19 25:51
18. Lublinianka	31 17 31:69

KONTREDANS W III LIDZE TRWA

Na prowadzenie w tabeli rozgrywek o mistrzostwo poznańskiej ligi wojewódzkiej, po zwycięstwie nad Wartą 0:1, wyszła chodzieska Polonia. Zobaczymy kto za tydzień znajdzie się w roli przodownika. Kandydatów jest kilku.

Okazuje się, że Warta w spotkaniach trzecioligowych nie ma wcale takiego łatwego żywota, jak się tego powszechnie spodziewało. Czyżby stąd wniosek, że wśród czołówek wielkopolskich trzecioligowców nastąpił wzrost umiejętności piłkarskich?

Oto niedzielne wyniki spotkań ligi wojewódzkiej:

Prosna — Polonia P. 4:1
Polonia L. Wióknierz 1:2
Lubońskie KS — Obra 1:2
Polonia Ch. — Warta 1:0
Zjednoczeni — Dyskobolia 1:1
Sparta Ob. — Górnik 1:0
Grunwald — Sparta Sz. 3:0

TABELA	
1. Polonia Ch.	11 15 22:11
2. Sparta Szam.	12 15 16:16
3. Warta	10 14 22:7
4. Grunwald	10 14 24:12
5. Prosna	11 14 22:19
6. Wióknierz	11 13 23:12
7. Górnik	11 12 15:14
8. Dyskobolia	11 11 34:35
9. Zjednoczeni	11 11 17:21
10. Sparta Ob.	11 11 13:20
11. Polonia Pozn.	11 9 24:25
12. Obra	11 9 16:25
13. Polonia L.	10 8 18:19
14. Polonia N. T.	11 5 16:30
15. Luboński KS	11 3 14:30

Gratulujemy!
MKS — Poznań z okazji zdobycia tytułu mistrza Polski w siedmioosobowej piłce ręcznej. W decydujących rozgrywkach Międzyszkolnych Klubów Sportowych MKS Poznań zajął pierwsze miejsce przed Gdanskim, Opolem i Chranowem.

„Koziołki”

17 — 24 — 39 — 46 — 48.

„Toto-Lotek”

Hokej na lodzie nr 9 — maraton nr 18 — piłka ręczna nr 23 — skoki narciarskie nr 31 — siatkówka nr 38 — strzelectwo nr 39 — dodatkowa dyscyplina trójskok nr 43

FELIKS FORNALCZYK

Pracownicy poszukiwani

Elektryków zatrudni zaraz Fabryka Regenerata „BOLECHOWO” w Bolechowie. Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Kadr w Bolechowie — stacja kolejowa Bolechowo. K7777

Głównego księgowego — posiadającego co najmniej średnie wykształcenie ekonomiczne i długoletnią praktykę — przyjmujemy do pracy w podległym Rejonowym Kierownictwie Robót Wodno-Melioracyjnych w Kozuchowie, pow. Nowa Sól (dogodne połączenia PKP i PKS) oraz inżyniera-melioranta z długoletnią praktyką zatrudnionym na stanowisku kierownika działu technicznego - produkcyjnego w PRWM Zielona Góra. Warunki pracy wg układu zbiorowego pracy ogłoszonego w biuletynie Min. Rol. nr 13/58. Zgłoszenia kierowniczych w Zielonej Górze, ul. Wyspiańskiego — biurowiec nr 8. K7794

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane Nr. 4 — Poznań, I. Artyleryjska nr. 2 uruchamia z dniem 16. 10. 1961 r. — 12 miesięczny kurs przysposobienia do zawodu murarza. Kandydaci na kurs w wieku powyżej 18 lat i z dobrym stanem zdrowia, winni zgłaszać się osobiście w Dziale Pracy i Placy — Poznań, ul. Artyleryjska 2. Absolwentom kursu — przedsiębiorstwo zapewnia stałą pracę na budowach poznańskich. K7842

50 robotników niewykwalifikowanych do prac na budowach w Poznaniu, 10 robotników do ekipy za i wyładunkowej zatrudni zaraz **Poznańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego w Poznaniu, ul. Ratajczaka 46.** Warunki pracy zgodnie z Układem Zbiorowym Pracy. Zgłoszenia przyjmuje Dział Placy i Pracy — Poznań, ul. Ratajczaka 46, pokój 17, II ptr. Zamiejscowemu zwracamy 4/5 kosztów biletu miesięcznego. K7855

Zakłady Sprzętu Lotnictwa Sportowego Nr. 3 w Poznaniu, ul. Rokietnicka nr 5 zatrudni zaraz: ślusarzy, stolarzy, tokarzy, jednego strażnika i kierowcę na samochod ciężarowy (Start). Pracownikom dojeżdżnym opłaca się częściowo koszty biletu miesięcznego. Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego dla Przemysłu Metalowego. K7860

Inżyniera mechanika z 3-letnią praktyką technologiczną na stanowisko z-cy głównego technologa oraz technika - mechanika na stanowisko technologa zatrudnimy zaraz. Oferty prosimy składać do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K7884.

Klucz PGR Stary Dworek, p-ta Biedzew, pow. Skwierzyna przyjmie zaraz rodzinę z dwoma pracownikami do obory. Warunki pracy wg U.Z.P., mieszkanie rodzinne zapewnione. Szkoła i sklep na miejscu, odległość od miasta 7 km. Stacja kol. Skwierzyna. K7897

Kwalifikowanego ślusarza maszynowego, 2 tokarzy metalowych, jednego spawacza autogenezno-elektr. zatrudni Dyrekcja Wschowskich Zakładów Przemysłu Terenowego w Ślawie Śląskiej, ul. Waryńskiego 38. K7895

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane Nr. 2 Poznań, Plac Wolności 14 pokój 104 przyjmie natychmiast 30 robotników niewykwalifikowanych, 20 betoniarzy, 5 cieśli. K7952

Przyjmujemy zaraz technika budowlanego na stanowisko kalkulatora. Warunki pracy do omówienia. Sp-nia Pracy Remontowo-Budowlana, Szamotuły, ul. Nowowiejskiego 5 Tel. 513. K7957

Przedsiębiorstwo Budownictwa Terenowego w Głogowie, ul. Lipowa 43 — zatrudni zaraz 20 murarzy, 15 cieśli oraz każdą ilość robotników niewykwalifikowanych. Warunki pracy i płacy wg układu zbiorowego pracy w budownictwie. K7995

WYTWÓRNA POMOCY NAUKOWYCH W POZNANIU organizuje

2-MIESIĘCZNY KURS PRZYGOTOWUJĄCY DO ZAWODU TOKARZA W METALU.

Warunki przyjęcia: wiek ponad 18 lat, ukończone 7 kl. szk. podst., dobry stan zdrowia, KURS JEST BEZPŁATNY. Po ukończeniu kursu i zdaniu egzaminu Wytwórnia gwarantuje zatrudnienie na warunkach pełnokwalifikowanych tokarzy. Zgłoszenia kierować: Wytwórnia Pomocy Naukowych - Kadry, ul. Międzyzdrojska 3/5 K8043

20 piekarzy zatrudni zaraz **Poznańskie Zakłady Przemysłu Piekarniczego, Poznań, ul. Grunwaldzka 55 barak 18/19 Dział Kadr.** K8051

Palacza do piecy centr. ogrzewania zatrudni od 1 listopada **Dyrekcja Państw. Zakładu Dziel. Głuchych w Poznaniu, ul. Bydgoska 4a.** Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w biurze. 42230g

Kierownika Zaopatrzenia i Zbytu zatrudni z dniem 1 listopada br. nieduże **Przedsiębiorstwo Państwowe w Poznaniu.** Oferty uprasza się składać w Biurze Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K7972.

P. P. O. N. „Centrala Nasienna” w Poznaniu, ul. Mickiewicza 33, zatrudni natychmiast, wzgl. od 1. 11. 1961 r. dla Oddziału w Kościanie, ul. Gostyńska głównego księgowego i starszego księgowego. Wynagrodzenie wg stawek obowiązujących w przedsiębiorstwach podległych Ministerstwu Rolnictwa. Podania wraz z życiorysem prosimy kierować do P. P. O. N. „Centrala Nasienna” w Poznaniu, ul. Mickiewicza 33. K7997

Żnińska Fabryka Maszyn i Urządzeń w Żninie, ul. Mickiewicza 4 — zatrudni zaraz inżynierów, wzgl. techników mechaników, konstruktorów, technologów, elektryka do działu głównego mechanika oraz malarzy lakierników branży metalowej. Wynagrodzenie zgodnie z układem zbiorowym dla przemysłu metalowego. Możliwość uzyskania pokoju sublokatorskiego. Od roku 1963 Zakład będzie dysponował mieszkaniami służbowymi. Zgłoszenia pisemne lub osobiste należy kierować do Dyrekcji Żnińskiej Fabryki Maszyn i Urządzeń, Żnin, Mickiewicza 4. K7991

Praca

Dochodząca pomoc domowa do dziecka 3 razy w tygodniu na 4 godziny — poszukuje. Górczyn, ul. Turbińska 23. 41802g

Pomoc domowa potrzebna zaraz. Głogowska 30, sklep spożywczy. 42205g

Pomoc domowa, uczelnia z prowincji przyjmie zaraz. Dąbrowskiego 109 m. 4. 42178g

Przyjmuje ucznia (zawód instalator wodociągów-kanalizacyjnych) Witt, Luboń, Podgórną 44/46. 42019g

Murarze i robotnicy potrzebni także dorywczo. Zgłoszenia budowa — ul. Palacza 147. 42030g

Szlifierza na tuleje na stałe przyjmie warsztat, ul. Strzałowa 6. 42073g

3-4 doświadczonych tokarzy, frezera, szlifierza przyjmie na stałe. Warsztat, Szczepanowskiego 6. 42084g

Galwanizer (niklarz) z dtu goletnią praktyką poszukuje pracy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, 42088g.

Kupno

Kupię maszynę do szycia rotacyjną w dobrym stanie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 42011g.

Kupię blok cylindrowy Steyer typ 55. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 41959g.

Kupię materiał na pokrycie dachu samochodu (ka briolet). Zgłoszenia — warsztat samochodowy Knapowskiego 22. 42043g

Kupię maszynę do szycia (w złym stanie). Ratajczaka 32 m. 34. 42082g

Piec kręgowy warsztatowy kupię. Warsztat, Jeżyce, Szczepanowskiego 6. 42084g

Sprzedaż

Sprzedam samochód osobowy, marki Opel P4 na chodzie. Poznań, Świerczewskiego 107, działka 53a. 41905g

Motocykl „Junak M-10” sprzedam. Wiadomość — Kalisz, Częstochowska 18 — portiernia. 22602p

Sprzedam pianino krzyżowe marki Ecker. Przemysłowa 51 m. 5. 41997g

Tragarze budowlane 16-tni — odstąpię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 42007g.

Wózek głęboki nowoczesny sprzedam. Poznań, ul. Wierzbowa 2 m. 25. 42017g

Sprzedam kury zielononóżki. Ul. Dzierżyńskiego 153 — sklep podnoszenia oczek. 42022g

Samochód Skoda 1101 w dobrym stanie sprzedam. Mickiewicza 17 m. 6. 42021g

MIRAPOL

środek do prania

W PŁYNIE

WSZĘDZIE DO NABYCIA

K7288

OGŁOSZENIA DROBNE

Sprzedam samochód osobowy Skoda 1102 po remoncie. Bogusław Wozniak, Szamotuły, Wiosna 21. 42016g

Sprzedam motocykl Panonia w dobrym stanie. Poznań, Dzierżyńskiego 30 m. 4. 42034g

Kupię samochód marki Wartburg lub Fiat 600 w dobrym stanie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 42037g.

Sprzedam samochód Fiat 1100 w dobrym stanie — cena 25.000 zł. Pyzdry, pl. Wolności 5. 42047g

Pianino koncertowe — „Steinway” sprzedam — okazja! Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 42048g.

Sprzedam, wzgl. zamienie motocykl DKW 125, 200 na telewizor, akordeon, Wawrzyniaka 26 — stolarnia. 42049g

Motocykl SHL 150 i WFM sprzedam. Staszica 11/13 m. 18. 42056g

Samochód „Citroen” z radiem sprzedam. Poznańska 68. 42057g

Samochód „Warszawa” — sprzedam. Wolsztyń, Rynek 12, tel. 249. 42058g

Motocykl WFM w idealnym stanie — spiesznie sprzedam. Ul. Nad Wierzbakiem 5. 42066g

Sprzedam samochód Fiat Multipla. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, 42087g.

Polecam drzewka owocowe zakwalifikowane oraz zakładam sady. Chuda Piotr, Szkółka drzew owocowych Suchyła, pow. Poznań. 42091g

Krzewy róż w odmianach korzystnie poleca M. Zazula Poznań, Urbanowska 18, tel. 503-70. 42092g

Zyrandol kryształowy stylowy, szafę białą sprzedam. Fredry 4 m. 3. 42100g

Sprzedam samochód Skoda 1102 w dobrym stanie. Ławica, Piloty 23. 42109g

Kury jednoroczne sprzedam. Czerwonak, ul. Zielona 15. 42112g

Lokale

Poszukuje pokoju wyłączonego z kuchni lub podobne. Telefon 660-42 lub oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 42064g.

Oddam w dzierżawę duży komfortowy pokój w łączony, centrum, telefon. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 42062g.

Przyjmę na pokój 2 panów. Górczyn, ul. Rawieka 84. 42095g

Samotny kulturalny poszukuje pokoju umeblowanego, najchętniej centrum. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 42066g

Pracownikom W. P. „Aged” w Poznaniu,

Duchowieństwu, Uczniom kl. IV — 1 Technikum Energetycznego, wszystkim Krewnym, Przyjaciółom i Znajomym za okazane współczucie, wieniec i kwiaty oraz za liczny udział w pogrzebie mojego drogiego męża, śp.

Tadeusza Kurowiaka

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE

składa

ZONA Z DZIECI

42250g

POZNANSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO

ROBOT INSTALACYJNYCH

w Poznaniu, ul. Ogrodowa 12, tel. 80-36

SPRZEDA

nieużywane części do samochodu osobowego marki Skoda Tudor 1102, DKW-IFA F8 oraz do samochodu ciężarowego marki Ford-Canada X F30, 1,5 t.

Blizszych informacji udzieli Dział Transportu Przedsiębiorstwa względnie Baza Transportu przy ul. Krzywej 15. Nabywcami w w. części mogą być przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. K8084

POZNANSKIE BIURO PROJEKTOW

BUDOWNICTWA PRZEMYSŁOWEGO

Poznań, Ratajczaka 10/12

zakupi

MASZYN DO PISANIA

z długim wałkiem, nowe,

względnie używane w dobrym stanie.

Zgłoszenia prosimy kierować do Działu Adm.-Gospodarczego. K8085

Przetargi — Komunikaty

Centralne Laboratorium Akumulatorów i Ogniw

Poznań — Staroleka, Al. Forteczna 12/14 zapra

sza przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze

i prywatne do składania ofert na posmoliwa-

nie dwóch dachów o powierzchni ok. 1100 m².

Termin wykonania zlecenia do 15 listopada br.

Otwarcie ofert nastąpi w dn. 26 bm. Zastrzega

my sobie prawo wyboru oferenta. 42119g

Przedsiębiorstwo w

Poznaniu poszukuje

dla pracownika (męż-

czyzny)

POKOJU

NIEKREPUJĄCEGO

z wygodami na tere-

nie Poznania, na o-

kres pół roku. Nale-

żność za wynajęcie z

stanie opłaconą z gó-

ry. Oferty Biuro Ogo-

szeń, Świerczewskie-

go 3, dla 41982g

Kupię domek 3-4 pokoje,

mały ogródek (Dębica,

Górczyn, Junikowo). In-

formacje: Dzierżyńskiego

10 m. 12, od godz. 14-20.

41939g

Kupię willę jednorod-

zinną z ogrodem, wolną.

Oferty Biuro Ogłoszeń,

Świerczewskiego 3 dla

42065g.

Sprzedam korzystnie pół

domku, centrum, kom-

fortowe pięciopokojowe mie-

szkanie wyłączone, do-

brzy punkt. Oferty Biuro

Ogłoszeń, Świerczewskie-

go 3 dla 42063g.

Parcela budowlana 945 m²i 1430 m² przy Jeziore

Kierskim sprzeda właścic-

ciela. Informacje od godz.

15,30-18 Poznań, Gajowa

4 m. 7, tel. 431-02 41963g

„Parcelo-Willi”. Poznań,

Czerwonej Armii 29, po-

szukuje — poleca wszel-

kie nieruchomości. 41970g

Domek 1-rodzinny, no-

wy, 5-pokojowy, cały pod

piwniczką, morga ogro-

du, (15 minut od trolej-

busu), 220.000 — 21 sprze-

dam. Oferty Biuro Ogo-

szeń, Świerczewskiego 3,

dla 41971g.

Kupię — Puszczykówku,

Puszczykowie, parcelę bu-

dowlaną, najchętniej mor-

gową, zadzwonią. Oferty

Biuro Ogłoszeń Świer-

czewskiego 3, dla 41973g

Sprzedam działkę pod do-

mek jednorodzinny Osie-

dzie Warszawskie. Oferty

Biuro Ogłoszeń, Świer-

czewskiego 3, dla 41978g.

Sprzedam domek pod Po-

znaniem nad jeziorem ko-

nieczne mieszkanie do

zamiany. Telefon 625-31.

41984g

Sprzedam parcelę pięcio-

morgową w Czerwaku

k/Poznańa, możliwością

budowy lub dalszej par-

celacji. Szulczyński, Czer-

wonak, Gdynia 23. 42014g

Dom dwulizbowy elektry-

fikacja warsztat chlew i

ha ziemi dom, ceteroiz-

bowy, chlewik, i morga

ziemi przy mieście sprze-

dam. Pocentek, Mławo-

wnica p-ta Witkowo, pow.

Gniezno. 42032g

Sprzedam parcelę w Krzy-

żownikach wiadomość ul.

Międzyzdrojska 16 dojazd

autobusem. 42036g

WIELKOPOLSKA

SPÓŁDZIELNIA

OGRODNICZA

w Poznaniu,

ul. Szkolna 13

unieważnia

dowód rejestracyjny

przeprzeżył samocho-

dowej nr P 23-16.

K8057

Okazyjnie tanio oddam

gospodarstwo 20 ha blis-

ko Poznania. Wpłata 60

tys. zł. Zgłoszenia osobi-

ście — Poznań-Zęgrze, Śle-

zańska 20 m. 1. 42044g

Sprzedam dom 1-rodzin-

ny w Poznaniu. Pośred-

nicy wykluczeni. Oferty

Biuro Ogłoszeń Świer-

czewskiego 3, dla 42050g

Okazyjnie sprzedam par-

celę 0,36/9 ha z domem

gospodarczym nadają-

cym się na domek 1-ró-

dzinny. Wiadomość, Krzy-

żew, ul. Marchewskiego

28 pow. Kościan. 42054g

Sprzedam ogród uzbroj-

ony wzgl. zamienie na sa-

mochód. Marian Zieliński,

Gniezno, Poznańska 13.

42061g

Sprzedam dom zajęty z

ogrodem 5.700 m². Oferty

Biuro Ogłoszeń, Świer-

czewskiego 3. 42069g

Parcela budowlana i ogro-

dnicze pod Poznaniem

— Szczepankowo w całoś

ci lub części okazyjnie

sprzedawca właściciel. Po-

znań 25, ul. Spławie

Pazdziernik	Imieniny
17	Małgorzaty, Lucyny
wtorek	Słońce: wsch.: 6.13 zach.: 17.55

Teatr

OPERA — g. 19 — „Manru” (koniec ok. g. 22)
POLSKI — g. 19 — „Romeo i Julia”
NOWY — g. 19 — „Barbara I, II, III”
OPERETKA — g. 19 — „Rose Marie” (koniec ok. g. 22)
MARCINEK — g. 19 — „Tygrysek” (koniec ok. g. 12.30)

hina

APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 — „Urzeczona” (USA, 16 l.)
BAŁTYK — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 — „Ogniomistrz Kaleń” (polski, 16 l.)
CZERNASTKA — g. 10, 12, 14, 16, 18 — „Alicja w krainie czarów” (USA, 7 l.), g. 20.15 — „Podrywacz” (franc., 18 l.)
DOM KULTURY MO — g. 15, 17.30, 20 — „Milczące ślady” (polski, 14 lat)
GWIAZDA — g. 10.30, 13, 15.30 — „Szukam ojca” (radz., 12 l.), g. 18 — „Pięć iusek” (NRD, 16 l.), g. 20 — seans zamknięty
GONG — g. 10, 12, 16, 18, 20 — „Kradzione nie tuczy” (ang., 8 l.)
HUTNIK — nieczynne
MUZA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 — „Champion” (USA, 16 l.)
MALTA — g. 16, 18, 20 — „Wiatr ucił przed świtem” (jugosl., 12 l.)
MINIATURKA — g. 15.45, 18, 20.15 — „Hatifa” (NRD, 12 l.)
OSIEDLE — g. 16, 18, 20 — „Na psa urok” (USA, 9 l.)
PIAST — g. 17, 19 — „Przemyślenia Arsena Lupina” (franc., 18 l.)
PANCERNIAK — g. 17.30, 20 — „Noc szpiegów” (franc., 16 l.)
RIALTO — g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.15 — „Witaj smutku” (USA, 18 lat)
SCALA — g. 16, 18.15, 20.30 — „Garoniera” (USA, 16 l.)
WARTA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 — „Kłopoty z miłością” (NRD, 14 lat)
WOSKOWE — nieczynne
WCZASOWICZ — nieczynne
ZNICZ — g. 20 — „W masce i bez maski”
WRZOS — g. 17, 19 — „Siódma pieczęć” (szwedzki, 16 l.)
FOTOPLASTIKON — g. 10-21 — „Egipt”

Radio

WARSZAWA I: 6.43 — Muzyka; 7.25 — d. c. muzyki; 7.45 Aud. dla dzieci; 8.50 — Korespondencja z zagranicy; 9 — Aud. dla klasy X; 9.30 — Opr. Melachrina: Melodie środowisko-europejskie; 9.40 Dla przedszkoli bajka Wandy Chetamskiej pt. „Pan słoń”; 10 — Koncert symf. 11 — „Teatr amator ski”; 11.20 — Aud. z cyklu: „Wielkie tańce i śpiewa”; 11.40 — Mel. filmowe; 11.50 Aud. z cyklu: „Rodzice a dziecko”; 12.15 — „Roln. kwadrans”; 12.45 — „Na swoją nutę”; 13 — Aud. dla klas V — VII; 13.30 — Trubadurów w Europie i na Bliskim Wschodzie; 14 — Koncert Orkiestry Mandolinistów Rozgł. Łódzkiej PR; 14.30 — „Radiostacja harcerska”; 14.45 — Piosenki dziecięce; 15.10 — Dla młodzieży szkolnej (fizyka) repertaż pt. „Licytacja naszych czasów”; 16.05 — Nad kartami poetów; 16.55 — Koncert zyczeń; 17.05 — Z życia ZSRR; 17.35 — Mój rytm; 18 — Tygodniowy fel. Red. Spółk.; 18.10 — „Radiostacja miłości”; 18.50 — Kurs nauki języka ros.; 19.05 — „Ze świata operetki”; 21.30 — Fryderyk Chopin: Sonata g-moll na wiolonczelę i fortepian; 22 — Gra Ork. Tan. PR dyr. Edward Czerny.

Wiadomości: 6, 7, 8, 12.05, 15, 17, 20, 23.

POZNAN: 6.50 — Gimnastyka; 7 — Koncert Pozn. Piętnastki Radio wej; 7.50 — Muz. poranna; 8.35 — Kurs nauki jęz. ang.; 8.50 — Jan Brahms: Uwertura akademicka; 9 — Gra Pol. Kap. pod dyr. F. Dzierżanowskiego; 9.30 — Przegląd prasy literackiej; 9.40 — „Tańce hiszpańskie”; 10 — „Jarmark cudów”; 11 — Orkiestry i soliści; 12.15 — A. Aleksandrow — Suita romantyczna; 12.30 Aud. pt. „Od ziarnka do garnka”; 12.45 — „Wzdłuż i w szerz rynków świata”; 14.05 — Rewia orkiestr, chóru i so listów radzieckich; 14.45 — Publicystyka międzynarodowa; 15 — Kolorowe mel.; 15.30 — Dla dzieci od cinea 8 powieści Aimse Semerselt pt. „Droga do Agry”; 16.40 Klub Niezawodnych Przyjaciół; 17 — Koncert zyczeń; 17.25 — Zapowiedź najbliższych koncertów zyczeń; 17.40 — Rozmawiamy na tematy aktualne; 18 — Pół godziny przy pięknej muzyce; 18.35 — Uniwersytet Radiowy; 18.45 — Budujemy szkoły; 19.30 — Aktualności literackie; 19.45 — „Opera w przekroju”; 21.27 — Sport; 21.40 — Do tańca grają Orkiestry: Tony Cagot, Bobby Dukoff, Alfreda Hause, A-

dalberta Luttera i Karola Vlach; 22.55 — Muz. tan.
Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16, 16.30, 17.50, 21, 23.50.

Telewizja

POZNAN: 8 — Sprawozdanie z otwarcia XXII Zjazdu KPZR — (Moskwa); 16.45 — Telewizyjny Przegląd Kulturalny (lok.); 17.25 Program dla dzieci (W-wa); 17.55 Film z serii: „Człowiek do wynajęcia” (lok.); 18.25 — Koncert Chopinowski (W-wa); 19 — Program publicystyczny (Katowice); 19.30 — Dziennik telewizyjny — (W-wa); 20.15 — Film fab. prod. polskiej „Rozstanie” od lat 16 — (lok.); 21.45 — Ostatnie wiadomości (W-wa); 22 — Sprawozdanie filmowe z przebiegu obrad XXII Zjazdu KPZR (Moskwa).

KATOWICE: 17.25 — Film cykliczny; 18.25 — „Aktualności”; 20.30 — Teatr Meluzyna: „Czarownica” A. Czechowa; 20.50 — „Złoty balon” — film fab. (ang.).

Koncerty

AULA PWSM — g. 19 — Koncert kameralny.

Wystawy

STOWARZYSZENIE ARCHITEKTÓW POLSKICH — Stary Rynek nr 56. — Wystawa retrospektywna, obrazująca twórczość architekta i konstruktora włoskiego P. L. Nerviego. — Wystawa czynna w godz. od 10-18.
TOWARZYSTWO MIŁOŚNIKÓW MIASTA POZNANIA — Stary Rynek 10 — „Jak Poznań stał się handlową stolicą Polski” — wystawa czynna od godz. 9-15 i od godz. 17-19.

Dyżury pełnia

SZPITAL IM. STRUSIA — chirurg — internia

APTEKI: 23 Lutego 18, Dzierżyńskiego 144, Głogowska 72, Dąbrowskiego 76, Ostroroga 6, Rynek Śródecki 1, Główna 53.

W muzykalnym Poznaniu

Od Czajkowskiego do klasyków

Solisty minionego wieczoru Filharmonii, Zbigniewa Szymonowicza, już dawno nie słuchaliśmy w repertuarze romantycznym. Pianista ten, ongi nawet laureat pier-

Nagrody dla przodujących rolników

W związku z obecnie trwającym skupem zbóż, Prezydium DRN Nowe Miasto oraz „Samopomoc Chłopska”, Wlkp. Spółdzielnia Ogrodnicza, Okręgowej Zw. Spółdzielni Ogrodniczych i Spółdzielni Mleczarska, zorganizowały konkurs z nagrodami dla tych rolników dzielnic, którzy pierwszy wywiążą się z obowiązku dostaw. Wręczenie nagród nastąpiło w minioną sobotę, a dokonali go przewodniczący Prezydium DRN, S. Kosmatka i jego zastępca M. Wiórek.

Pierwszą nagrodę zespołową — sadzeniarkę do ziemniaków — otrzymało Kółko Rolnicze Krzesiny. Do 30 września br. wykonało ono plan skupu w 87,3%. Na drugim miejscu znalazło się Kółko Rolnicze Zegrze (85%) i do stało ono opryskiwaczem taczko wy. Wreszcie trzecią nagrodę — opryskiwacz przenośny — wręczono Kółku Rolniczemu z Pokrzywna (71,5%). Ponadto nagrody indywidualne (konwie do mleka) za wykonanie w podanym terminie rocznego planu dostaw zboża otrzymali: Zofia Bartkowiak (Krzesiny), Wiktorja Świdzka (ul. Doleńska 16), Józef Słp (Piotrowo), Kazimierz Dłubała (Sypniewo) i Mieczysław Kmiecik (Pokrzywno). (C)

INFORMUJEMY

Polskie Towarzystwo Ekonomiczne, zaprasza na ilustrowany przebiegiem odczyt prof. Rogera L. Creighton'a z Chicago (USA) o problemach planowania sieci komunikacyjnej w miastach, który odbędzie się 17 bm. o godz. 18 w sali Wyższej Szkoły Ekonomicznej, ul. Marchlewskiego 146-150. Odczyt odbędzie się w języku angielskim. Przewiduje się tłumaczenie na język polski.

Klub Turysty organizuje 18 bm. zwiędzanie pracowni witraży i szkła kolorowego. Zbiórka uczestników o godz. 16.10 na Ryнку Śródeckim przy kiosku. Dojazd tramwajem nr 8.

Zamiast do szpitala — w domu

PCK wystąpił z cenną inicjatywą

Roztoczenie opieki lekarskiej nad osobami samotnymi, to problem, który przysparzał służbie zdrowia wiele kłopotów. Jeszcze pół biedy, gdy choroba była łżejsza. Kilka wizyt zabiegowej pielęgniarki, nieco pomocy sąsiadów i chory wracał do zdrowia. Gorzej, gdy choroba okazuje się przewlekłą i nie kwalifikującą się do leczenia szpitalnego.

Spełniony postulat „Głosu”

Detaliczny sklep drewna

Od wielu miesięcy „Głos” zabiegał o to, by w Poznaniu, wzorem innych miast, zorganizować sklep detalicznej sprzedaży drewna na potrzeby ludności, szczególnie zaś rozmaitych majsterklepków. Jak się obecnie dowiadujemy, postulat ten doczeka się wreszcie realizacji.

Prawdopodobnie już w początkach listopada Wojewódzkie Biuro Zbytu Drewna uruchomi taką placówkę w swym budynku przy ul. Ratajskiej 19. Lokal zajmie 130 m kw. Będzie tam można kupić raczej w małych ilościach — płyty pilśniowe (twarde i miękkie) giad kie, perforowane i lakierowane, tarcice — króciące, sklejki i inne rodzaje drewna. Równocześnie sklep ma dysponować odpowiednimi maszynami, dzięki czemu będzie można przyciąć lub oheblować drewno do żądanych przez kupującego rozmiarów.

Przypuszczamy, że nowa placówka pozyska również olbrzymie powodzenie, jak podobne w innych miastach. (C)

Jak pomóc choremu w takim wypadku? Najczęściej uciekano się do umieszczania go w szpitalu, co na długie miesiące blokowało łóżko, a samo leczenie nie zawsze mogło już choremu pomóc.

Po długich dyskusjach postanowiono stworzyć nową instytucję. Jest to punkt Opieki Społecznej nad Chorym w Domu, zorganizowany przez PCK. Jak będzie wyglądać jego działalność?

Przy oddziałach Polskiego Czerwonego Krzyża utworzono zespoły społecznych siostr pogotowia. Przeszkolono je na specjalnych półrocznych kursach w zakresie opieki nad chorymi. Nie mają one jednak prawa wykonywać zabiegów. Siostry pogotowia są osobami już pracującymi, a swoją działalność w Polskim Czerwonym Krzyżu traktują jako pracę społeczną. Rekompensatą za trud będzie zapłata za godzinę opieki diennej nad chorym 5 zł, a za godzinę nocną 9 zł.

Wczoraj otwarto w Poznaniu — jako drugi w Polsce — przy Oddziale Miejskim PCK punkt opieki społecznej. Pracować w nim będzie chwilowo 20 siostr. One to, na polecenie kierowniczk, udawać się będą do samotnych chorych.

Jak otrzymać pomoc siostry społecznej?

Konieczność takiej pomocy stwierdza lekarz rejonowy. On to wystawia odpowiednią receptę do Wydziału Zdrowia i Opieki Społecznej Prezydium DRN. Opiekun społeczny dzielnic stwierdza warunki chorego i ustala ewentualną odpłatność. (Chory może otrzymać pomoc darmo, gdy warunki na tomiasz są dobre — ponosi

„Kalambur” na scenie

W minioną niedzielę — w ramach „Dni Kultury Studentek” — oglądaliśmy w Teatrze Nowym, przedstawienie „Cieniom” według poematu Witolda Wirpszy, wykonane przez Studencki Teatrzyk „Kalambur” z Wrocławia.

Utwór Wirpszy, porusza aktualne i każdego z nas obchodzące zagadnienie walki o pokój na świecie i położenia kresu groźbie wojny nuklearnej. Oto na moście w Hiroszimie leży biały cień, cień śmierci, po którym 16 lat depcą ludzie. Cień odrywa się i błąka po mieście, niepokojąc dzieci, zakochanych i matki.

Poemat na wszelkie dane, by wzruszać widza-słuchacza. Niestety, dłuższy zwęksłowanie z początku wymownie milczącego Białego Cienia do roli opowiadającego Marynarza, brak punktu kulminacyjnego w dramacie powoduje to, że wrażenie słabnie ku końcowi.

Zespół studencki dał ze siebie dużo, wprawdzie nie zawsze był „równy”, za to wykazał dużą kulturę słowa. Balet bardzo pomysłowy, daleki od szablonu, ale bez młodzieńczej radości, nie stanowił pełnego kontrastu dla problemu życia i śmierci. Kwartet Jazowy Jerzego Pakulskiego za to w zupełności dostosował się do nastroju poematu.

Scenografia i kostiumy — to dobry przykład studenckiej pomysłowości. Ogólnie — spektakl uważać należy za udany. Nie dziwi więc, że poznańska brać studencka gorącymi oklaskami nagrodziła pracowitych i utalentowanych kolegów z Wrocławia.

Pracowitych — powiedziałem — nie bez przyczyny. W swoim repertuarze mają oni 4 programy kabaretowe i 7 scen poetyckich a w przygotowaniu dalsze 4 programy, w tym Scenę Debiutów. Zespół liczy około 50 osób, administracyjnie prowadzi go Krystyna Kołodzko-Stopa, a artystycznie — Bogusław Litwiniec. (P)

Ogólnopolski konkurs na projekt Pomnika Powstańców

Pomnik Powstańców Wielkopolskich otrzymał ostatecznie swoje miejsce. Po długich dyskusjach i przeanalizowaniu szeregu wariantów, na wczorajszym posiedzeniu Społecznego Komitetu Budowy Pomnika Powstańców Wielkopolskich zdecydowano, że sta nie on w rejonie Domu Żołnierza. Dokładnie umiejscowienie zostanie na wysepce pomiędzy ulicami: Marchlewskiego, Gwardii Ludowej i Niezłomnych. O wybraniu tego miejsca zdecydowały tak momenty historyczne, jak i architektoniczne. W tym rejonie toczyły się walki powstańcze o fort Grollmanna, w którym w okresie zaborów przebywali polscy patrioci, stoi tu także Dom Żołnierza, miejsce kaźni gestapo. Pomnik położony obok głównych arterii komunikacyjnych, usytuowany nie co na wzgórzu, będzie widoczny ze wszystkich stron. W przyszłości stanie tu także kompleks gmachów Radia i Telewizji, co stworzy z pomnikiem monumentalną całość. Taka lokalizacja daje wspaniałe możliwości twórcze artystom, którzy wezmą udział w konkursie na projekt pomnika.

W sobotę zdecydowano właśnie o rozpisanie ogólnopolskiego konkursu na ten projekt. Mogą w nim wziąć udział wszyscy członkowie Związku Polskich Artystów Plastyków i SARP-u. Ostateczny termin składania projektów przewidziano na dzień 15 maja 1962 r. Komitet zdecydował, że pierwsza nagroda wyniesie 50 tys. zł, druga — 30 tys. zł, trzecia — 20. Ponadto przewidziano 6 wyróżnień po 10 tys. zł. Po rozstrzygnięciu konkursu zostanie urządzona wystawa projektów. (Jk)

Nad morze za pieniądze z OHP

W czasie wakacji młodzież Technikum Mechanicznego z Poznania utworzyła dwa terenowe obozowiska hufce pracy. Pomagały one przy zakładaniu zieleńców na Wildzie. Chłopcy zarobili sobie w ten sposób 10 tysięcy złotych. Za uzyskane pieniądze i dotacje kierownictwa szkoły 100 chłopców członków ZMS dwa dni przebywało nad morzem. Aby połączyć przyjemne z pożytecznym, zwiedzili Stocznice Szczecińską i Hutę Szczecin.

Już dziś młodzież snuje projekty na przyszłe wakacje. Często rozbijają się one o brak gotówki. A okazuje się, że można wiele zdziałać samemu, chociażby biorąc przykład z młodzieży Technikum Mechanicznego. (Jk)

STO LAT!

Diaamentowe gody małżeńskiego. Prof. Stanisław Nędzyński jest znanym na terenie Poznania pedagogiem, który przed przejściem na emeryturę uczył młodzież w różnych gimnazjach i liceach. Jubilat liczy obecnie 77 lat, jego małżonka 74 lata. Wycho wali oni trójkę synów i doczekali się już gromadki wnucząt.

Również czytelnikami „Głosu” są pp. Wanda i Stanisław Nędzyńscy, zam. przy ul. Gwardii Ludowej 15, którzy wczoraj właśnie obchodzili 50-lecie zaparcia związku mał-

I wreszcie — tak się tym razem zbiegło — trzecia para Jubilatów: Zofia i Stefan Trojanowscy, którzy w minioną niedzielę przyjmowali liczne kwiaty i gratulacje z okazji 40-lecia ich związku małżeńskiego. P. Trojanowski jest pracownikiem MPK.

Wszystkim trzem parom Jubilatów, z których zdjęcie przedstawia pp. Wyrebeek, i nasza redakcja składa życzenia „Sto lat” przy dobrym zdrowiu! (d)



Fot. — M. Kucharski